

POGLĄD
NA
↔ POWSTANIE — ROZWÓJ ↔
i
DZIAŁALNOŚĆ
TOWARZYSTWA LEŚNEGO
GALICYJSKIEGO

z polecenia
odnośnej komisji Wydziału Towarzystwa

napisał

ADOLF STRZELECKI.



WE LWOWIE.
NAKŁADEM TOWARZYSTWA LEŚNEGO GALICYJSKIEGO.
CZCIONKAMI Drukarni Polskiej.

1894.

K. 14740.

POGLĄD
NA
POWSTANIE – RÓZWÓJ
i
DZIAŁALNOŚĆ
TOWARZYSTWA LEŚNEGO
GALICYJSKIEGO

z polecenia

odnośnej komisji Wydziału Towarzystwa

napisał

ADOLF STRZELECKI.



WE LWOWIE.

NAKŁADEM TOWARZYSTWA LEŚNEGO GALICYJSKIEGO.

CZCIONKAMI „DRUKARNI POLSKIEJ“.

1894.

INSTYTUT ZOOLOGICZNY
POLSKIEJ AKADEMII NAUK
BIBLIOTEKA
nr. 14740

L. 10/61.

Wydział Towarzystwa leśnego galicyjskiego postanowił, z okazji tegorocznej powszechnej Wystawy krajowej, wydać pogląd na dotychczasową działalność Towarzystwa leśnego, z jednej strony chcąc obznajomić szerszą publiczność z celami i dążnościami tegoż Towarzystwa, a z drugiej chcąc przedstawić członkom sprawozdanie z dwunastoletniego okresu istnienia Towarzystwa.

Wybrana w tym celu komisya, złożona z członków Wydziału pp.: Jana Lizaka, c. k. emer. radcy leśnego, Romualda Makarewicza, dyrektora bióra Towarzystwa oficyalistów prywatnych, i Antoniego Romańskiego, dyrektora lasów fundacyi im. Głowińskiego, — poruczyła opracowanie tego poglądu p. Adolfowi Strzeleckiemu.

Oddając pod sąd publiczny działalność Towarzystwa w pierwszych dwunastu latach, mamy nadzieję, że pozyska ona w gronie kolegów w zawodzie, jak i pomiędzy szerszą publicznością nowych dla Towarzystwa przyjaciół.

Lwów, w lipcu 1894 r.

Wydział Towarzystwa leśnego galicyjskiego.

Część pierwsza.

Pierwsze Towarzystwa leśne w Galicyi.

(Sekcyja leśna przy c. k. galicyjskiem Towarzystwie gospodarskiem, — Zachodnio-galicyjskie Towarzystwo leśne).

I.

W początkach bieżącego stulecia, gdy w innych krajach powstawały coraz to liczniejsze Towarzystwa leśne, u nas w Galicyi nikt o tem nie myślał, a nawet myśleć nie mógł. Przeważna część leśników nie posiadała żadnego prawie wykształcenia fachowego; napływ obcokrajowców, — szukających w kraju naszym chleba, — który charakteryzuje stosunki ówczesne, i w leśnictwie uczuć się dawał; stosunki polityczne nie dopuszczały swobodnego rozwoju kraju na tle narodowem.

Wszystkie te czynniki razem wzięte, stały na przeszkodzie złączeniu się leśników galicyjskich w korporacyę, mającą na celu nietylko podniesienie poziomu umysłowego leśników i stanu leśnictwa w kraju, popieranie jego interesów, ale stanowiącą także ognisko, około którego gromadziłaby się brać leśna z wszystkich stron kraju, połączona węzłem wspólności zawodu i zamiłowania do naszych lasów ojczystych; stanowiącą reprezentacyę leśnictwa wobec ogółu społeczeństwa.

Dopiero gdy w roku 1845, usiłowaniam najwybitniejszych mężów z pośród obywatelstwa galicyjskiego udało się otrzymać od ówczesnego rządu pozwolenie na założenie c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, dopiero wtedy pozyskało nasze gospodarstwo leśne — głównie we wschodniej części kraju — pewien punkt oparcia do systematycznego rozwoju.

Nie myślę opisywać działalności c. k. Towarzystwa gospodarskiego, nie myślę wyliczać wszystkich jego zasług około leśnictwa naszego. Wystarczy, jeżeli powtórzę słowa w innym miejscu wypowiedziane, że Towarzystwo to: »od powstania swego aż po dziś dzień, przez cały czas swego istnienia, otaczało i otacza gorliwą opieką leśnictwo i lasy krajowe tak, jak powołaną jest do tego korporacja licząca w swem gronie od lat pięćdziesięciu, najpoważniejszych mężów kraju wszystkich prawie stanów i zawodów«¹⁾. Wystarczy jeżeli wymienię starania o podniesienie wykształcenia oficjalistów leśnych, mianowicie o założenie szkoły gospodarstwa lasowego w Galicyi, rozpoczęte w r. 1850, nienagrodzone jednak pomyślnym skutkiem²⁾; prośbę o utworzenie kilkomiesięcznego kursu nauk przygotowawczych we Lwowie, dla kształcących się na leśniczych, wniesioną w r. 1851, również bezowocowną; dalej debaty nad pytaniami naukowemi z dziedziny leśnictwa, w których ówcześni właściciele lasów gorliwy brali udział; prace nad zniesieniem względnie uregulowaniem służebnictw leśnych, w sprawie enklaw i wiele innych. Ostatecznie nadmieniam, że za wpływem i staraniem Towarzystwa wprowadzony został język polski przy egzaminach państwowych leśnych.

Najważniejszym jednak czynem Towarzystwa gospodarskiego, za który po wszystkie czasy, należy mu się wdzięczne uznanie leśników galicyjskich, było utworzenie odrębnej sekcji leśnej w łonie Towarzystwa. Inicyatywa do tego wyszła z pomiędzy leśników do Towarzystwa należących. Skromne co do liczby grono, lecz silne gorącem zamiłowaniem do zawodu i gorącą dążnością do pracy nad dobrem i rozwojem leśnictwa i kraju, zapragnęło pozyskać szersze pole działania. Poruszywszy myśl założenia sekcji leśnej, poddali ją komitetowi, a ten przedłożył odnośny wniosek XII. Zgromadzeniu członków w r. 1859.

¹⁾ A. Strzelecki — Wpływ c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarczego na rozwój leśnictwa w Galicyi. Sylwan 1893. Przedstawiłem w tej pracy obszerniej działalność Towarzystwa gospodarczego wobec leśnictwa galicyjskiego i do niej też odsełam Czytelnika.

²⁾ Z najwyższem uznaniem wspomnieć należy o referacie ś. p. Łobarzewskiego w tej sprawie. (Wyszedł drukiem pod tyt.; Zdanie Towarzystwa gospodarskiego o zaprojektowanej przez Ministerstwo rolnictwa szkole leśnej dla Galicyi. Lwów 1850, w 8-ce. str. 15) zob. Strzelecki l. c. str. 371.

Uważam za obowiązek wymienienie nazwisk tych leśników, którzy przed utworzeniem sekcji leśnej do Towarzystwa należeli a zatem i w założeniu jej brali udział. Wyliczam ich w chronologicznym porządku przystąpienia do Towarzystwa. Byli to: Lehr Józef, c. k. radca lasowy ¹⁾, Strzelecki Henryk, nadleśniczy w Łopatynie (obaj w r. 1851 przyjęci), Jan Lizak, nadleśniczy w dobrach Przeworskich, Franciszek Schwarz, dyrektor lasów księcia Sapiehy w Krasieczynie, Józef Mierka, nadleśniczy w dobrach Buskich, Jellinek Alojzy, nadleśniczy w dobrach hr. Potockiego w Tołszczowie, i c. k. nadleśniczo-
wie rządowi: Fryderyk baron Armfeld w Drohobyczu, Karol Begg de Albansberg w Smolnicy, Fr. Bernaczek w Delatynie, Leopold Brenner w Sołotwinie, Jędrzej Flechner w Dobromilu, Jan Kurzweil w Dolinie, Ant. Müller w Kutach, Józef Pauli w Peczeniżynie, Jan Schaller w Bolechowie, Jan Zlabinger w Podbużu (wszyscy w r. 1852 na XII. Zgromadzeniu przyjęci).

25 czerwca 1852 r., odbyło się XIII. Zgromadzenie członków c. k. Towarzystwa gospodarskiego, któremu, po przemówieniu ks. Leona Sapiehy, podnoszącym ważność lasów i usiłowania w celu podniesienia leśnictwa, datujące się od początku istnienia Towarzystwa, referent, ś. p. Józef Lehr, przedłożył następujący wniosek, imieniem komitetu ²⁾:

»Towarzystwo gospodarskie galicyjskie zawiązuje w swo-

³⁾ Józef Lehr urodził się 4 sierpnia 1811 r. w Bochni. Po ukończeniu akademii leśnej w Mariabrunn w r. 1833, wstąpił do służby leśnej państwowej w charakterze conceptowego praktykanta galic. Dyrekcji Skarbu. Po kilkoletnim pełnieniu obowiązków zarządcy lasów państwowych w Bohorodczanach, Łanczynie i Gawłówku, powołano go w r. 1848 do służby conceptowej przy c. k. Dyrekcji Skarbu we Lwowie. W r. 1852 mianowano go „Waldmajstrem“, a następnie kierownikiem biura lasowego dla Galicyi i Bukowiny. Na tem stanowisku został radcą lasowym, a w r. 1859 nadradcą Skarbu i w tymże roku otrzymał order Franciszka Józefa. Oprócz zasług około przeprowadzenia regulacji służebnictw leśnych w dobrach państwowych, największe znaczenie ma dla nas fakt, że tylko energicznej i gorącej interwencji jego udało się przeszkodzić sprzedaży puszczy niepołomickiej i innych lasów państwowych galicyjskich, w czasie gdy Rząd sprzedają lasów i dóbr państwowych starał się ratować finanse państwa. Wspomnieć wreszcie wypada o jego działalności około organizacji państwowej służby leśnej w Galicyi. Emerytowany w r. 1871 nie przestał być czynnym w swym zawodzie kierując gospodarką lasową w dobrach rozmaitych funduszków i korporacji. Przeniósłszy się u schyłku życia do Wiednia zakończył je tamże dnia 8 marca 1892 r.

²⁾ Rozprawy Towarzystwa gospodarskiego. T. XIII. str. 13.

jem gronie, stosownie do §. 2. ustaw, wydział w celu pielęgnowania gospodarstwa leśnego.

»Celem zawiązania wydziału jest pielęgnowanie i polepszenie gospodarstwa leśnego. Do osiągnięcia tego celu użyje wydział tych samych środków, jakie Towarzystwo gospodarskie ku poparciu swoich celów za skuteczne uznało«.

Wniosek ten został przez zgromadzenie jednogłośnie przyjęty. Książe Prezes podnosząc korzyści wynikające z utworzenia sekcji leśnej przez umożliwienie »zasiągnięcia dojrzałego zdania i dowiedzenia się o potrzebach leśnictwa krajowego«, oznaczył dzień następny na pierwsze posiedzenie sekcji, na które zebrało się 46 członków Towarzystwa.

Dalsze posiedzenia sekcji leśnej odbywały się corocznie jednocześnie z zgromadzeniami członków Towarzystwa gospodarskiego, a oprócz tego sekcya odbyła dwa osobne zgromadzenia: w Bolechowie w r. 1852 i w Przemyślu w r. 1858. Zaraz rozpoczęto wydawnictwo »Rozpraw sekcji leśnej Towarzystwa gospodarskiego« (zeszytów 3, Lwów 1853—55, które stanowiły właśnie odbitkę artykułów z dziedziny gospodarstwa lasowego zamieszczonych w »Rozprawach Towarzystwa gospodarskiego). Do r. 1859 reprezentował sekcję w Komitecie Towarzystwa ś. p. Józef Lehr, od r. 1861 nieprzerwanie przez lat 28 zasiadał w nim p. Henryk Strzelecki, który pewien czas był także wiceprezesem Towarzystwa gospodarskiego. Obecnie reprezentuje leśnictwo w Komitecie p. Władysław Tyniecki.

W r. 1853 należało do Towarzystwa gospodarskiego, a zatem i do sekcji leśnej 35 leśników, do roku 1860 liczba ta podwoiła się. Pomędzy członkami sekcji znajdowali się oprócz wymienionych wyżej, z pomiędzy żyjących: pp. Karol Mikolasch, Józef Brodowicz, z nieżyjących zaś już: pp. Gustaw Lettner, Albert Thieriot, Celestyn Chołodecki, Kazimierz Rosinkiewicz, Józef Schwestka, Jan Hebenstreit i inni.

Ostatniem wystąpieniem sekcji leśnej było posiedzenie odbyte dnia 30 czerwca 1861 r. pod przewodnictwem radcy Lehra, referentem był p. Henryk Strzelecki. Ze sprawozdania przedłożonego przezeń 30 ogólnemu zgromadzeniu Towarzystwa gospodarskiego ¹⁾ wyjmuję następujące szczegóły:

¹⁾ Rozprawy Tow. gosp. T. XXIX. str. 56.

»Do pierwszego pytania: «Jak można podnieść działalność sekcji leśnej Tow. gosp.? postawił p. H. Strzelecki następujący wniosek:

»1) Aby sekcya leśna, oprócz zebrania się członków, mogących bywać we Lwowie na letnich posiedzeniach, odbywać mogła, oprócz tego, co roku w innej części kraju, posiedzenia swoje, na których znajdowaćby się mogli także leśniczowie, nie będący członkami Towarzystwa gospodarskiego«.

»2) Aby dla spraw leśnictwa krajowego był zawsze w gronie komitetu członek technicznie wykształcony«.

»3) Aby w każdym obwodzie mianowany został jeden korespondent leśniczy«¹⁾.

»4) Aby członkowie sekcji leśnej, płacili przynajmniej po 3 zł., a zebrany ztąd fundusz obrócony został na honorowanie dobrych i użytecznych artykułów, gospodarstwu leśnemu poświęconych; nakoniec:

»5) Aby, o ile na to fundusze Towarzystwa wystarczą, utworzone zostało osobne pismo dla gospodarstwa leśnego, któreby pod kierunkiem komitetu wychodziło«.

Po dyskusyi uchwalono wnioski z małemi zmianami, z wyjątkiem ostatniego, który opuszczono. Przy następnem pytaniu: «Czy dotychczasowa praktyka przy odbywaniu się egzaminów na leśniczych okazała się wystarczającą?» uchwalono, że należy ponownie²⁾ udać się do rządu o zmianę warunków wyższego egzaminu: aby żądano od kandydatów albo wyższego wykształcenia szkolnego, albo też, aby rozszerzono program egzaminu i przyjęto weń matematykę i nauki przyrodnicze. Co do egzaminów niższych, uchwalono postarać się o poinformowanie właścicieli lasów o różnicy między leśnikami, posiadającymi wyższy a niższy egzamin, aby nie wymagali od tych ostatnich wiadomości, których oni posiadać nie mogą.

Ogólne zgromadzenie Towarzystwa przyjęło do wiadomości powyższe sprawozdanie i uchwaliło zebrania sekcji na prowincyi, a inne wnioski odesłało do komitetu, przyczem przyrzekło uwzględnić życzenie sekcji, aby w łonie komitetu zawsze znajdował się reprezentant leśnictwa.

1) Odnosi się to do uchwały Towarzystwa, aby po obwodach mianować swych korespondentów. Był to rodzaj delegatów Towarzystwa.

2) Kwestya ta już raz ze strony komisji egzaminacyjnej poruszoną była.

Towarzystwo gospodarskie rozwijało się w tym czasie coraz świetniej, ogół obywatelstwa interesował się czynnościami jego coraz więcej i zaczął należenie doń uważać nietylko za obowiązek patryotyczny i obywatelski, ale i za zaszczyt. Sekcja leśna również bardzo pomyślnie się rozwijała, właściciele lasów coraz bardziej się interesowali jej pracami, uznając ważność leśnictwa dla gospodarstwa krajowego i starając się o jego rozwój i pomyślność. I w Komitecie Towarzystwa leśnictwo zyskiwało coraz więcej uwzględnienia, a, jak już powiedziałem, od roku 1861 jeden reprezentant leśnictwa stale w nim zasiadał.

Jednak w chwili gdy sekcyja pozyskała warunki do rozszerzenia zakresu swej działalności na większą skalę, gdy otrzymała większą samoistność, konflikt z rządem w jaki popadło Towarzystwo gospodarskie przerwał jej czynności, — jak się na razie zdawało na czas krótki, ale w rzeczywistości położył koniec istnieniu tej instytucji. Po kilkoletniem śledztwie, podczas którego Towarzystwo gospodarskie niczem zająć się nie mogło (nie pozwolono nawet na projektowane zjazdy sekcyi leśnej w Bolechowie i Przemyślu), nastąpiła w r. 1861 reorganizacyja Towarzystwa, wskutek której jak wszystkie inne sekcyje, tak i sekcyja leśna istnieć przestała.

Odtąd aż do powstania galicyjskiego Towarzystwa leśnego wszelkie sprawy do leśnictwa się odnoszące załatwiał komitet Towarzystwa gospodarskiego, a że ich nie zaniedbywał, świadczą uwieńczone w r. 1874 pomyślnym rezultatem usiłowania utworzenia krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, poprzedzone urządzeniem kursów prywatnych leśnictwa w c. k. akademii technicznej we Lwowie (w r. 1871); wyjednanie subwencyj rządowych na cele leśnictwa, na stypendya naukowe itd.

II.

Równocześnie prawie — o dwa tylko lata wcześniej niż sekcya leśna przy c. k. Towarzystwie gospodarskiem, zawiązało się odrębne, część tylko kraju obejmujące zachodnio galicyjskie Towarzystwo leśne. Ze względu na starszeństwo powinienbym może pierwej o niem wspomnieć, nie uczyniłem jednak tego, gdyż zachodnio-galicyjskie Towarzystwo leśne nie można właściwie uważać za towarzystwo polskie. Był to raczej związek leśników Niemców pozostających w Galicyi, niż stowarzyszenie leśników galicyjskich, a zatem Polaków, pracujące nad podniesieniem stanu leśnictwa krajowego, ożywione miłością kraju i lasów rodzimych. Zresztą Towarzystwo to obejmowało tylko część jedną kraju, podczas gdy do sekcji leśnej przy c. k. Towarzystwie gospodarskiem garnęli się leśnicy ze wszystkich stron Galicyi.

Zasłużony około leśnictwa nietylko galicyjskiego ale i polskiego w ogóle, ś. p. Albert Thieriot ¹⁾ starał się jeszcze

¹⁾ Urodził się w Lipsku w r. 1805, wstąpił w r. 1826 do akademii leśniczkiej w Tarandzie. W r. 1830 objął główny zarząd lasów księcia Sayn-Witgenstein na Litwie, na którem stanowisku pozostawał przez lat 12, a uważając to za swój obowiązek nauczył się w krótkim bardzo czasie po polsku i władał tym językiem znakomicie, czego dowodem dzieła fachowe przezeń po polsku wydane. W r. 1844 ustąpił z zajmowanej posady i wziął dzierżawę, jednak agronorem był tylko krótko (do r. 1846) i w tym czasie wydał swój „Poradnik dla dziedziców i gospodarzy lasów“ (Wilno 1845). W r. 1846 przyjął posadę lasomistrza w dobrach Rzeczypospolitej krakowskiej a po zajęciu Krakowa przez rząd austriacki został c. k. nadleśniczym w Byczynie; w r. 1851 radcą leśnym przy ówczesnej dyrekcji górniczej i leśnej w Wieliczce; zkad przeniesiony został w r. 1855, po zwinięciu tej dyrekcji, w tym samym charakterze do Krakowa i tam pozostawał do r. 1858. W tym czasie założył zachodnio-galic. Towarzystwo leśne, wydał Technologię leśną (Kraków 1856), wykładał encyklopedyę leśnictwa w instytucie politechnicznym krakowskim itd. W r. 1858, przeniesiono go do Preszburga, a w r. 1866 do Tryestu. W r. 1878 d. 20 października zakończył ten zasłużony mąż swój nadzwyczaj czynny i produktywny żywot jako radca dworu i kierownik dyrekcji domen i lasów dla Krainy, Istrii, Wybrzeża z siedzibą w Gorycyi.

około r. 1847, — zaraz po przybyciu do kraju naszego, — o założenie Towarzystwa leśnego w zachodniej części Galicyi. Plan ten jednak nie przyszedł do skutku. Dopiero na wiosnę 1850 r. kilku leśników (Niemców) pozostających bądź to w rządowej, bądź to w prywatnej służbie, spowodowało ś. p. Thieriota do ponowienia usiłowań w tym kierunku. Otrzymawszy od władz pozwolenie na założenie Towarzystwa, zwołano na 12 sierpnia 1850 r. do Wadowic zjazd chcących doń przystąpić. Zebrało się około 20 osób, uchwalono statuta, prezesem wybrano ś. p. Thieriota, zastępcą jego Piotra Grossa, nadleśniczego dóbr arcyksięcia Albrechta w Żywcu, sekretarzem Adolfa Slatińskiego. Protektorat przyjął na prośbę członków, obecny na zgromadzeniu Adam hr. Potocki z Krzeszowic.

30 września tegoż roku odbyło się w Krakowie pierwsze zgromadzenie Towarzystwa przy udziale 20 członków, uchwalono na niem wydawnictwo czasopisma — organu Towarzystwa — w języku polskim i niemieckim, a redakcyę powierzono P. Grossowi i A. Slatińskiemu. (Ogólna liczba członków, która w dniu tego zgromadzenia wynosiła 56 (6 właścicieli dóbr, 21 w rządowej i 29 w prywatnej służbie pozostających leśników) wzrosła po koniec 1850 r. na 71.

Ogół właścicieli lasów i leśników krajowców — nieufnie spoglądał na nowo powstałe Towarzystwo. Na zgromadzeniu w Żywcu we wrześniu 1851 r. — po roku istnienia — wiceprezes Towarzystwa wystąpić musiał przeciw kursującym pogłoskom: »że Towarzystwo jest tajnym organem rządu w celu gnębienia i ujarzmiania leśnictwa galicyjskiego«¹⁾; corocznie powtarzają się na walnych zgromadzeniach skargi, że właściciele lasów i leśnicy krajowcy do Towarzystwa nie przystępują itd. Nie dziwią nas te narzekania — powtarzane nawet w niemieckich czasopismach leśnych zagranicznych. Cele Towarzystwa i jego organu były piękne, mogły przynieść korzyści krajowi, ale środki jakimi je osiągnąć chciano były chybione.

Po części zarzuty podnoszone przeciw Towarzystwu były uzasadnione. Na każdym prawie kroku było można zauważyć pewne lekceważenie kraju, jego języka i mieszkańców. Cza-

¹⁾ „Das Verein habe als geheimes Organ der Regierung blos die Aufgabe die freie Waldwirtschaft in Galizien zu knechten u. d. g. Absurditäten mehr“. Jahresschrift des westgalizischen Forstvereines, zesz. II. (1852) str. 4.

pismo ¹⁾ wychodziło tylko po niemiecku, mimo obietnicy, że obok edycyi niemieckiej i polska wydawaną będzie. Podczas rozpraw na zgromadzeniach słyszeć było można tylko język niemiecki, a w dyskusyi często odzywał się fałszywy ton — brak sympatyi dla kraju. Ale wypada również podnieść fakt, że leśnictwo polskie, polska terminologia fachowa, w kraju naszym prawie nie istniały. Wykształconych fachowo leśników Polaków na palcach policzyć było można, a i z pomiędzy tych, większość za granicą wykształcona nie była prawie w stanie dyskutować w kwestyach fachowych po polsku. Wszakże i pomiędzy członkami sekcyi leśnej przy lwowskiem Towarzystwie gospodarskiem było wielu takich, którzy w niemieckim języku przemawiali na zgromadzeniach.

Gdyby właściciele lasów i leśnicy krajowi byli od początku licznie, w zwartym szeregu przystąpili do Towarzystwa, gdyby byli się stanowczo oparli wszystkim zapędom niektórych rejdowodzących jednostek, którym nawet stanowczy i pełen taktu prezes ś. p. Thieriot rady dać nie mógł, byłoby się Towarzystwo par excellence niemieckie odrazu przekształciło w Towarzystwo polskie i przyniosłoby krajowi więcej pożytku licząc w swem gronie wielu ludzi nauki i doświadczenia, chociaż nie Polaków. Organ Towarzystwa pod względem naukowym przewyższa »Rozprawy sekcyi leśnej«, lecz wielkiej korzyści z niego nie odniesiono, gdyż redagowany w języku nieznanym przeważnej części leśników ówczesnych nie mógł rozejść się po całym kraju, roznieść, zpopularyzować i rozpowszechnić w nim światło nauki.

A jednak stosunkowo więcej doń należało właściciele lasów niż do Towarzystwa leśnego galicyjskiego. Wykaz z r. 1858 wymienia 302 członków pomiędzy tymi: honorowych: 19; właścicielei dóbr: 71; 134 w prywatnej

²⁾ Jahresschrift des westgalizischen Forstvereines, zeszytów 13-cie, 1852 do 1866. W pierwszym zeszycie usprawiedliwia się Redakcyja, że dla braku czasu wydanie polskie ukazać się nie mogło. Pierwszy polski artykuł wraz z tłumaczeniem na język niemiecki umieszczono w zesz. VII. (1857). Jest to Stan. Konst. Pietruskiego: O użytku ptaków przez wygubienie ogrodów i sadów szkodliwych owadów i robaków itd. Zesz. VIII. (1858) zawiera polskie artykuły Żebrowskiego: O cetynówce jodlance, i A. Połujańskiego: Gawędy leśnika. Zesz. VI. i VIII. J. Lizaka: W kwestyi służebnictw leśnych; Z dziedziny owadów leśnych; Hale i podhale nowotarskie.

a 40 w rządowej służbie pozostających leśników, oraz 38 członków różnych zawodów. Stosunek ilości właścicieli lasów do ogólnej cyfry członków był znakomity (23.5%), taki jakiego Towarzystwo leśne galicyjskie dotąd się nie doczekało

Prezesem Towarzystwa był bez przerwy A. Thieriot, wiceprezesem od r. 1854 Adam Górczyński, właściciel dóbr, sekretarzem W. Firganek. Zgromadzenie w Niepołomicach w r. 1857 było kulminacyjnym punktem rozwoju Towarzystwa. 17-tu właścicieli lasów brało w niem udział a słowa uznania, któremi wiceprezes Towarzystwa uczcił zasługi przewodniczącego A. Thieriota, najlepiej świadczą o harmonii i zgodzie, jaka panować zaczęła między ogółem członków, o zainteresowaniu się właścicieli lasów. Wszystko było zasługą Thieriota; on tylko był w stanie z tak rozmaitych elementów złożone grono pokierować na drogę jedyną do osiągnięcia pożytecznych i pomyslnych rezultatów, na drogę zgody i harmonii. To też jak długo A. Thieriot stał na czele Towarzystwa, tak długo rozwijało się ono pomyslnie, z chwilą ustąpienia tego zasłużonego męża rozpoczyna się także upadek Towarzystwa.

Na zgromadzeniu w Makowie w r. 1858 zawiadomił Thieriot zebranych członków, że wskutek przeniesienia go do Presburga złożyć musi godność prezesa Towarzystwa. Na wniosek Henryka hr. Wodzickiego uchwalono jednogłośnie udać się do władz wyższych z prośbą o pozostawienie założyciela i tyloletniego prezesa Towarzystwa na dotychczasowem stanowisku służbowem. Prośba ta pozostała bez skutku; ś. p. Thieriot opuścił nasz kraj, a w r. 1859 wybrano prezesem Towarzystwa Edwarda hr. Stadnickiego, Adama Górczyńskiego pierwszym, Piotra Grossa drugim wiceprezesem, sekretarzem Leopolda Scherautza.

Odtąd rozpoczyna się, jak już powiedziałem, upadek Towarzystwa. Przez trzy lata nie daje ono znaku życia; dopiero w r. 1862 zbiera się 35 członków na walne zgromadzenie w Krakowie, a wiceprezes Piotr Gross, zawiadamiając zebranych o rezygnacyi hr. Stadnickiego, i o rozprężeniu wewnętrznych stosunków Towarzystwa postawił na porządku dziennym jako pierwszą i najważniejszą kwestyę pytanie: czy Towarzystwo leśne zachodnio-galicyjskie ma i może nadal egzystować. Po bardzo ożywionej i namiętnej dyskusyi, wśród której wybitnie zaznaczyły się dwie partye, jedna dążąca do spo-

lonizowania Towarzystwa i widząca jedyną przyszłość dla tegoż w oparciu się na narodowych podstawach; druga chcąca utrzymać status quo; uchwalono w zasadzie, że Towarzystwo nadal istnieć powinno. Prezesem wybrano hr. Henryka Wodzickiego, wiceprezesami c. k. nadleśniczego Stonawskiego i Sieglera d' Eberswald¹⁾, sekretarzem c. k. leśniczego Józefa Kubalę.

Zgromadzenie w Starym Sączu w r. 1863 powzięło niezmiernie ważną dla losów Towarzystwa uchwałę. Kilkakrotnie już przedtem poruszano myśl połączenia się z krakowskiem Towarzystwem rolniczym. Myśl ta jednak zawsze napotykała na zaciętą opozycję i wnioski w tej kwestyi znaczną odrzucono większością. Wybór Henryka hr. Wodzickiego, prezesa Towarzystwa rolniczego, przewodniczącym, zaznaczył już zwrot w przeciwnym kierunku, a wniosek hr. Wodzickiego, wykazujący korzyści wynikające z połączenia się obu bratnich Towarzystw i proponujący wybór komisji w celu wzajemnego porozumienia się, przyjęty został przez zgromadzonych w Starym Sączu członków.

W r. 1865 w Żywcu uchwaliło zgromadzenie połączenie się Towarzystwa leśnego z krakowskiem Towarzystwem rolniczym i utworzenie sekcji leśnej przy temże, przyczem zastrzeżono, że wiceprezesa Towarzystwa (rolniczego), który zarazem ma być przewodniczącym sekcji leśnej, wybierać będzie ta ostatnia. Corocznie odbywać się miały dwa zebrania członków. Jedno wspólnie z Towarzystwem rolniczym, drugie połączone z wycieczką osobno.

Zjednoczenie się obu Towarzystw nie przyniosło leśnictwu korzyści. Obiecywano sobie, że w ten sposób osiągnie się żywszy współdziałanie właścicieli lasów, że umożliwi się produktywniejszą działalność. Nadzieje te zawiodły. Sekcja leśna przy krakowskiem Towarzystwie rolniczym wegetowała jeszcze czas jakiś; w r. 1869 odbyło się zgromadzenie w Łańcucie, w r. 1870 ukazał się »Rocznik sekcji leśnej c. k. Towarzystwa gospodarczo-rolniczego w Krakowie»²⁾. Nie wiem, jakie

¹⁾ Ojca p. J. Sieglera, obecnego pełnomocnika hr. Potockiego w Krzeszowicach.

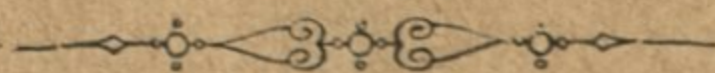
²⁾ Bardzo wielka rzadkość bibliograficzna. Miałem w rękach egzemplarz będący w posiadaniu biblioteki zakładu im. Ossolińskich.

były późniejsze losy sekcji; jakiś czas figurowała jeszcze w urzędowych statystycznych wykazach, wreszcie i ztamtąd zniknęła. Skończyła na anemię.

I tak oba pierwsze w kraju naszym towarzystwa leśne nie były w stanie wywalczyć sobie stanowiska silnego, niezależnego, i oprzeć się na pewnych, trwałych podstawach. Sekcja leśna przy c. k. Towarzystwie gospodarskiem upadła bez własnej winy w chwili, gdy wywalczywszy sobie pewną samoistność, gotowała się do energiczniejszej działalności; Towarzystwo zachodniogalicyskie, po kilkunastoletniej ciężkiej pracy, widząc bezowocność swych starań, połączyło się w nadziei lepszej przyszłości z bratnim Towarzystwem rolniczym, lecz połączenie to, zamiast przyczynić się do rozwoju, kto wie czy nie przyczyniło się do rychlejszego upadku.

Zarody upadku tkwiły już w samej organizacyi obu Towarzystw. Ani Towarzystwo leśne obejmujące tylko jedną część kraju, ani połączenie się z Towarzystwem rolniczym choćby na zasadzie zupełnego równouprawnienia, nie ma u nas racyi bytu. U nas rozwinąć się może tylko Towarzystwo leśne cały kraj obejmujące, oparte na jaknajliczniejszym współdziale leśników i właścicieli lasów.

W każdym razie, jakkolwiek nadzieje założycieli obu Towarzystw nie ziściły się, jakkolwiek także i siły nie odpowiedziały zamiarom, zasługi tych instytucyi były niemałe. Wytrobienie poczucia solidarności między leśnikami, podniesienie ich stanowiska społecznego, obudzenie zamiłowania do nauki i chęci do podwyższenia poziomu wykształcenia fachowego a wreszcie zainteresowanie ogółu społeczeństwa naszego leśnictwem, oto owoce działalności obu pierwszych Towarzystw leśnych i dlatego uważałem za swój obowiązek, oddać im cześć należną obszerniejszem wspomnieniem na tem miejscu.



Część druga.

Towarzystwo leśne galicyjskie.

I.

Od czasu gdy sekcyja leśna przy c. k. krakowskiem Towarzystwie rolniczem istnieć przestała, nie miało leśnictwo galicyjskie swej oficjalnej reprezentacyi. Od czasu założenia szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, udzielania stypendyów naukowych, reorganizacyi służby leśnej rządowej, a wreszcie wskutek bezsprzecznego podwyższenia się poziomu wykształcenia leśników, zajmujących posady w dobrach prywatnych, grono wykształconych leśników coraz bardziej się powiększało. Prywatnie, w małych kółkach poruszano często potrzebę utworzenia Towarzystwa leśnego, ale planów tych urzeczywistnić nie zdołano.

W roku 1875 grono właścicieli lasów, mianowicie: ks. Adam Sapieha, Artur hr. Potocki, Włodzimierz hr. Dzieduszycki, Alfred hr. Potocki i Dawid Abrahamowicz, powzięło za inicjatywę hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego, zamiar wydawania czasopisma poświęconego leśnictwu. Redakcyę miał objąć p. Henryk Strzelecki, fundusze były już subskrybowane, klisz na okładkę, podług rysunku mistrza Juliusza Kossaka, był już wykonany¹⁾, ale zamiar ten z nieznanych mi powodów nie przyszedł do skutku. O ile mi wiadomo istniał także zamiar założenia Towarzystwa leśników w rządowej pozostających służbie.

¹⁾ Znajdował się i zapewne znajduje po dziś dzień w zbiorach kraj. szkoły gospod. lasowego we Lwowie.

Dopiero wystawa krajowa we Lwowie w r. 1877, która ukazała oczom całego kraju, ogrom bogactwa jakie wówczas jeszcze ukrywało się w lasach naszych, zgromadziła większe grono leśników i ci powzięli postanowienie założenia Towarzystwa leśnego.

»Na wezwanie dyrektora szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, zebrali się w tejże szkole dnia 27. września 1877 r. następujący leśnicy: pp. Gebauer Wincenty, Lettner Gustaw, Reichard de Reichardsberg Franciszek, Rivoli Józef, Gretschel Mieczysław, Stormke Floryan, Kołopajło Jan, Kaczorowski Leonard, Waldek Franciszek, Schupp Roderyk, Dobiasz Adolf, Kułaczkowski Józef, Matkowski Alojzy, Rosenberg Alfred, Rychlicki Władysław, Miazga Antoni, Grand Józef, Chrzanowski Józef, Gostyński Karol, celem założenia Towarzystwa leśnego galicyjskiego i uprosili pp. Strzeleckiego Henryka, Rivolego Józefa i obecnego także adwokata krajowego i docenta szkoły leśnej Dra Tilla by się zajęli ułożeniem statutu dla tegoż Towarzystwa i przedłożyli takowy, dnia 29. września 1877, zgromadzeniu leśników, które się ma zebrać dnia tegoż w kraj. szkole gospodarstwa lasowego«.

»Dnia 29. września 1877 zebrali się prawie wszyscy z wymienionych powyżej leśników, a przedyskutowawszy przedłożony im projekt statutu, wybrali komitet wykonawczy złożony z dyrektora Henryka Strzeleckiego jako przewodniczącego, c. k. Radcy Gustawa Lettnera i adwokata krajowego Dra Ernesta Tilla i poruczyli takowemu uzyskanie zatwierdzenia uchwalonego statutu i wprowadzenie w życie Towarzystwa zawiązanego, starając się zarazem o rozszerzenie grona założycieli Towarzystwa, za których się uważają wymieni wyżej leśnicy«¹⁾.

Reskryptem z dnia 15. lutego 1878 potwierdziło c. k. Namiestnictwo przedłożony mu statut, który natychmiast wyszedł drukiem.

Z różnych jednak od komitetu wykonawczego niezawisłych przyczyn, ukonstytuowanie się Towarzystwa przez lat kilka się przewlekło. Dopiero na dzień 29. maja 1882 r. sprosił komitet zebranie leśników mieszkających we Lwowie, »którzy

¹⁾ Oryginał tego aktu spisane go i podpisanego przez p. H. Strzeleckiego znajduje się w archiwum Tow. leśnego (do l. 131/82)

przystąpili do Towarzystwa jako członkowie czynni, wybierając do wzmocnienia komitetu wykonawczego złożonego — (jak już wyżej powiedziano) z Henryka Strzeleckiego jako przewodniczącego, Gustawa Lettnera i Dra Ernesta Tilla; — Juliusza Sieglera, Karola Mikolascha, Józefa Glanza, Emila Hołowkiewicza i Romualda Makarewicza¹⁾).

Gdy w myśl uchwały komitetu z dnia 31. maja 1882 r., rozesłaną została po całym kraju odezwa wzywająca leśników krajowych do brania udziału w Towarzystwie nowozałożonem, przekonać się było można, iż brak tego Towarzystwa wszystkim uczuć się dawał. Z wszystkich stron nadchodziły listy pełne entuzyastycznych wyrazów podziękowania dla założycieli Towarzystwa i serdecznych życzeń jak najpomyślniejszego rozwoju, z wszystkich stron zgłaszali się leśnicy z prośbą o przyjęcie do Towarzystwa.

Dnia 2. sierpnia wydał komitet odezwę wykazującą potrzebę Towarzystwa leśnego w naszym kraju, jego cele, i wzywającą właścicieli lasów do przystępywania do Towarzystwa. Komitet rozesłał tę odezwę do Wydziałów Rad powiatowych w całym kraju z prośbą o poparcie i rozpowszechnienie.

W krótkim przeciągu czasu liczyło Towarzystwo przeszło 500 członków.

Dnia 4. września 1882 r. odbyło się pierwsze walne zgromadzenie Towarzystwa w obecności 105 członków.

»Po zagajeniu stosowną przemową wezwał przewodniczący dotychczasowego komitetu wykonawczego p. Henryk Strzelecki zgromadzenie do wyboru Wydziału Stowarzyszenia — składającego się z prezesa, zastępcy prezesa i sześciu członków — a powołując zarazem do biura prezydyalnego i na skrutatorów pp. Koczyńskiego, Löbla i Rosinkiewicza, prosi usilnie by go przy wyborach pominięto«.

»Przy następem głosowaniu obrano: prezesem Towarzystwa J. W. hrabię Romana Potockiego, zastępcą prezesa W. P. Juliusza Sieglera de Eberswald, c. k. dyrektora galic. lasów i domen. Wydziałowymi:

PP.: Wincentego Gebauera, dyrekt. pryw. lasów.

Romualda Makarewicza, przełożonego biura Tow. wzaj. pom. prywatnych oficjalistów.

¹⁾ Archiwum Tow. (do l. 131/82).

Edwarda Weigla, rządowego nadleśn.

Aleksandra Nowickiego, c. k. adjunkta.

Emila Hołowkiewicza, c. k. komisarza.

Władysława Tynieckiego, profesora kraj. szkoły lasowej.

»Zastępca prezesa W. Juliusz Siegler de Eberswald obejmuje zaraz urzędowanie — dziękuje Stowarzyszeniu za położone w nim zaufanie i przyrzekając w stosownej przemowie popierać wszelkimi siłami cele Towarzystwa — wzywa obecnych członków do wnoszenia ewentualnych wniosków.

»P. Winiarski przedkłada przez 68 członków podpisany wniosek względem mianowania P. Henryka Strzeleckiego w uznaniu zasług położonych około leśnictwa — pierwszym honorowym członkiem Stowarzyszenia.

»Wniosek ten jednogłośnie przyjęto«.

Po załatwieniu kilku mniej ważnych spraw zabrał głos ś. p. Emil Hołowkiewicz i złożył »imieniem grona członków Stowarzyszenia na ręce zastępcy prezesa przez 64 członków podpisany wniosek następującej treści: »Zważywszy, że ukonstytuowane właśnie Towarzystwo leśne nie mogłoby rozwinąć skutecznej działalności w kierunkach statutem określonych bez odpowiedniego czasopisma jako swego organu — przeto stawiają podpisani członkowie następujący wniosek: Walne zgromadzenie raczy uchwalić: Poleca się Wydziałowi, aby zajął się gorliwie wprowadzeniem w życie miesięcznego czasopisma jako organu Towarzystwa leśnego galic. — Upoważnia się Wydział do obmyślenia i zebrania funduszków na wydawnictwo, drogą jaką za najodpowiedniejszą uzna, oraz do wyboru według własnego uznania redaktora, — niemniej do poczynienia wszelkich potrzebnych ku temu kroków — tak ażeby według możliwości czasopismo to mogło zacząć wychodzić już z dniem 1. stycznia 1883 r.«.

Wniosek jednogłośnie przyjęto.

Po udzieleniu absolutoryum ustępującemu komitetowi i uchwaleniu budżetów na rok 1882 i 1883: »uprasza p. Antoni Góralczyk zgromadzenie do wyrażenia ustępującemu komite-

towi wykonawczemu w uznaniu zasług, jakie położył około zawiązania i ukonstytuowania się Towarzystwa leśnego — serdecznego podziękowania. Zgromadzeni członkowie dziękują przez powstanie z miejsc«¹⁾).

Nowo wybrany Wydział zawiadomił o ukonstytuowaniu się Towarzystwa rolnicze w kraju, i bratnie Stowarzyszenia monarchii. Towarzystwo leśne czeskie, sekcya leśna morawsko-ślązka, austriackie Towarzystwo leśne państwowe, i t. d. z radością i serdecznie powitały nowo powstałą instytucję, życząc jej jak najpomyślniejszego rozwoju i prosząc o utrzymanie stałych wzajemnych stosunków.

¹⁾ Protokół pierwszego walnego Zgrom. Arch. Tow.

II.

Jako cele Towarzystwa, określa statut jego »wplywanie na rozwój gospodarstwa leśnego w kraju, popieranie interesów leśnictwa i wzajemne kształcenie się w zawodzie leśnym«. Jednym z środków osiągnięcia tego celu jest: »wymiana zdań i doświadczeń, tak pisemna jak i ustna na zebraniach; wydawanie czasopisma fachowego i nakłady dzieł fachowych«. To też przedewszystkiem przypatrzmy się, co dotąd na tem polu działośano.

Sposobność do wymiany zdań daje Towarzystwo swym członkom na walnych zgromadzeniach i poufnych zebraniach.

Od roku 1882 odbyło Towarzystwo leśne dziesięć walnych zgromadzeń, na których obradowano nietylko nad sprawami wewnętrznemi Towarzystwa, ale roztrząsano także ważne zagadnienia z dziedziny nauki. Miejsca w których zgromadzenia i połączone z niemi wycieczki się odbywały, jak i przedmioty nad któremi obradowano, uwidocznia tablica A.

Zestawienie to wykazuje najlepiej, że Towarzystwo objęło w zakres swego działania wszystkie gałęzie leśnictwa, podając swym członkom na walnych zgromadzeniach najlepszą sposobność do wymiany zdania co do kwestyj fachowych. Przedewszystkiem jednak należy podnieść godną najwyższego uznania gorliwość członka wydziału p. Jana Ligmana, który od roku 1886 corocznie przedkłada zgromadzeniu referat »doniesień z dziedziny gospodarstwa lasowego w ogóle a w szczególności o stanie odnowień leśnych, oraz o klęskach elementarnych i szkodach zrzędzonych przez zwierzynę i t. d.«. Przedmiot ten stanowiący stały punkt porządku dziennego zgromadzeń Towarzystwa, dający leśnikom z wszystkich stron kraju się gromadzącym często jedyną sposobność do zakomunikowania kolegom w zawodzie najważniejszych spostrzeżeń w praktycznem

zajęciu zebranych, któreby często nie dostały się do publicznej wiadomości, nie mógłby znaleźć lepszego referenta. Doniesienia, na podstawie których referent układa swe sprawozdanie powinni nadsełać delegaci Towarzystwa. Bardzo niewielka tylko ich ilość dopełnia tego obowiązku, tem większą też jest zasługa Sz. referenta, który wszelkimi siłami starać się musi często sam o pozyskanie potrzebnych mu dat ¹⁾.

Drugim stałym punktem porządku dziennego walnych zgromadzeń Towarzystwa są, — według uchwały IV. Walnego Zgromadzenia w r. 1886, — sprawy doświadczeń leśnych. W kwestyi tej jednak nie wiele dotąd działośo, o czem zresztą wspomniemy poniżej.

Poufne zebrania członków odbywają się we Lwowie, począwszy od pierwszego roku istnienia Towarzystwa, raz na miesiąc w porze zimowej. Na zebraniach tych, w których uczestniczą przeważnie leśnicy we Lwowie lub w okolicy Lwowa zamieszkali, poruszane i dyskutowane bywają najżywotniejsze bieżące kwestye fachowe. Dają one uczestnikom najlepszą sposobność do zaznajomienia się z najnowszemi zdobyczami teoryi i praktyki, jak i do zasięgnięcia zdania kolegów w zawodzie w kwestyach wątpliwych.

Już na zgromadzeniu w r. 1883 poruszono myśl urządzania poufnych zebrań także na prowincyi, dotąd jednak nie dała się ona niestety uskutecznić.

Mówiąc już o walnych zgromadzeniach Towarzystwa, nie można ominąć i spraw wewnętrznych tegoż, których załatwienie jest atrybucyą zgromadzeń a więc przedewszystkiem wyborów prezesa, wiceprezesów i wydziału jak i rozwoju Towarzystwa pod względem ilości członków i pod względem finansowym.

Skład Wydziału od czasu ukonstytuowania się Towarzystwa wykazuje tablica B. Tu zaznaczamy, że prezesem Towarzystwa jest od jego powstania hr. Roman Potocki, ordynat na Łańcucie, wiceprezesem wybrano na pierwszym walnem zgromadzeniu p. Juliusza Sieglera, wówczas c. k. dyrektora lasów i domen państwowych.

¹⁾ Walne zgromadzenie w Rzeszowie w r. 1890 poleciło wydziałowi ułożenie kwestyonaryusza w sprawie doniesień, a Zgromadzenie w Stryju w r. 1891 przyjęło wypracowany przez p. Ligmana projekt kwestyonaryusza, które odtąd wydział rozseła delegatom.

Gdy wskutek przesiedlenia się p. Sieglera do Krzeszowic, okazała się potrzeba wyboru drugiego wiceprezesa, zgromadzenie w r. 1883 w Krakowie, uchwalwszy zmianę statutu w tym kierunku, wybrało drugim wiceprezesem p. Henryka Srzeleckiego, dyrektora szkoły gosp. lasowego we Lwowie. Od r. 1886 pierwszym wiceprezesem jest p. H. Strzelecki, drugim p. Józef Glanz c. k. radca dworu i em. dyrektor c. k. lasów i domen państw. Funkcye sekretarza pełni od r. 1885 bardzo czynny członek wydziału p. Romuald Makarewicz, dyrektor biura Towarzystwa oficyalistów prywatnych.

Rozwój Towarzystwa pod względem ilości członków nie-szczególnie się przedstawia, jak o tem przekonuje tablica C.

Obecnie wynosi ogólna liczba członków 724, pomiędzy tymi 105 właścicieli lasów, 423 w prywatnej, a 141 w rządowej służbie pozostających leśników oraz 55 korporacyj i członków różnych zawodów.

Z tych 2 leśników prywatnych, 3 rządowych i 1 przemysłowiec zamieszkali są w innych prowincjach monarchii, 15 zaś leśników prywatnych poza granicami Austro-Węgier.

Każdego uderzyć musi nieliczny współudział właścicieli lasów w Towarzystwie, przedewszystkiem ich interesa zastępującem. W stosunku do ogólnej liczby członków przedstawia się ilość właścicieli lasów do Towarzystwa należących jako 14.5% ogólnej cyfry, w stosunku do ogólnej liczby właścicieli większych posiadłości w kraju jako 2.5%. Ale i współudział leśników prywatnych jest niewielki, nie taki jakim być powinien. Według urzędowych zestawień wynosi ogólna ilość egzaminowanych leśników w Galicyi okrągło 900. Dodawszy do tego najmniej 100 nieegzaminowanych z wyższem a 200 z średniem wykształceniem fachowem, widzimy, że do Towarzystwa należy z ogólnej liczby 1200: 423 czyli 35.25%. Największy stosunkowo udział biorą w Towarzystwie leśnicy zajmujący rządowe posady.

Jako członkowie honorowi należą do Towarzystwa pp.:

Henryk Strzelecki	(1882)
JE. Włodzimierz hr. Dzieduszycki	(1884)
JE. Juliusz hr. Falkenhayn	»
JE. Adam ks. Sapieha	»
Jerzy ks. Czartoryski	(1886)

Albert Bedö

1886

Krystyn Lippert

»

Zmarli zaś członkowie honorowi: zamianowani w r. 1884 JE. Alfred hr. Potocki, Artur hr. Potocki i Władysław ks. Czartoryski mianowany w r. 1888.

Stan finansowy Towarzystwa byłby wcale korzystny gdyby nie wydatki połączone z wydawnictwem organu Towarzystwa, czasopisma »Sylwan«; gdyby liczba członków corocznie się zwiększała a należący do Towarzystwa nie zalegali z wkładkami i prenumeratą Sylwana w tak wysokim stopniu, jak to ma miejsce obecnie.

Najlepiej uwidocznią dochody i wydatki Towarzystwa zestawienie na tablicy D umieszczone.

Poparcia wielkiego ze strony władz nigdy Towarzystwo nie miało. Zaraz w pierwszym roku, chcąc rozpocząć wydawnictwo czasopisma wniesiono petycję do Sejmu i do c. k. Ministerstwa rolnictwa z prośbą o subwencye na ten cel. Sejm przeszedł nad petycją do porządku dziennego, Ministerjum udzieliło »jednorazową nadzwyczajną subwencję w kwocie 500 zł«. na cele wydawnictwa. W ogóle popieranie celów Towarzystwa przez odnośne władze, pod względem finansowym przedstawia się następująco:

Towarzystwo otrzymało:

od c. k. Ministerswa
rolnictwa

od Sejmu
krajowego

	na wydawnictwo Sylwana:	na premiowanie zalesień:	na wydawnictwo Sylwana:	na premiowanie zalesień:
w r. 1882/3	500 zł.	—	—	—
» 1883/4	400 »	100 zł.	—	100 zł.
» 1884/5	—	—	100 zł.	—
» 1885/6	—	100 zł.	100 »	—
» 1886/7	300 »	—	100 »	—
» 1887/8	—	—	100 »	—
» 1888/9	100 »	—	100 »	—
» 1889/90	100 »	—	100 »	—
» 1890/1	—	—	100 »	—
» 1891/2	100 »	—	100 »	—
» 1892/3	100 »	—	100 »	—
» 1893/4	100 »	—	100 »	—
Razem	1700 zł.	200	1000 zł.	100 zł.

Ogólna suma subwencji wynosi przez lat dwanaście 3.000 zł. z tych 2.700 zł. na wydawnictwo »Sylwana«. Ogólna suma kosztów tego wydawnictwa wyniosła po koniec r. 1893: 20.007 zł. 17¹/₂ ct. Suma prenumeratą niepokrytego niedoboru wynosi 6.064 zł. 49¹/₂ ct. Z tego pokryto subwencjami 2.700 zł.; resztę zaś 3.364 zł. 49¹/₂ ct. zapłaciło z własnych funduszków Towarzystwo leśne.

Wskutek ciągłego niedoboru w wydawnictwie »Sylwana« i chcąc mu położyć raz koniec uchwalili Wydział w r. 1893 podwyższenie prenumeraty z 2 na 3 zł. rocznie, a większość członków aprobowala tę uchwałę uważając słusznie utrzymanie wydawnictwa jedyne go polskiego czasopisma leśniczego na dotychczasowej wysokości za moralny i honorowy obowiązek Towarzystwa. Przy tem zauważyć należy, że, »Sylwan«, mimo swej wysokiej wartości naukowej, nie rozpowszechnił się dotąd w kołach szerszych, a uczeni nasi przyrodnicy za mało mu poświęcają uwagi, mimo że znaleśćby w nim mogli nieraz cenne dla siebie wskazówki i spostrzeżenia.

W pierwszej linii jednak obowiązek popierania »Sylwana« spoczywa na leśnikach polskich i słusznie zauważył ś. p. radca Orlecki na IV. walnem zgromadzeniu w r. 1886, że »Sylwan« nie podniesie się dopóki trwać będzie obojętność ze strony fachowców«.

Dwustu prenumeratów więcej niż »Sylwan« ma obecnie, a groźne widmo deficytu zniknie na zawsze. »Tylko więcej wiary w siły naszego zespolenia i nasze chęci, więcej miłości dla lasów a staniemy silnie, nie tylko moralnie ale i obficie w środki materyalne, których brak paraliżuje nasze najszczerze usiłowania«. Te słowa kończące sprawozdanie Wydziału Towarzystwa za rok 1886 i 7 powtórzyć można i teraz wzywając leśników i właścicieli lasów do żywszego udziału w Towarzystwie.

Najlepiej przekonać się można, jeżeli już nie o podniesieniu się wewnętrznej wartości »Sylwana«, to przynajmniej o niewielkiem ale nieustannem podwyższaniu się jego objętości z następnych cyfr:

Rocznik Sylwana z r. 1883 liczy stron — 456,	z r. 1884 — 476,	
z r. 1885 — 484,	z r. 1886 — 440,	z r. 1887 — 459,
z r. 1888 — 432,	z r. 1889 — 476,	z r. 1890 — 542,
z r. 1891 — 436,	z r. 1892 — 564,	z r. 1893 — 582.

Ostatecznie podaję wykaz honoraryów autorskich wypłaconych współpracownikom »Sylwana«. Wykaz ten najlepiej uwi-
doczni starania obecnego redaktora w celu podwyższenia po-
ziomu wewnętrznej wartości czasopisma. I tak wypłacono:

W r. 1883 — 508 zł. 73 ct.,	w r. 1884 — 383 zł. 96 ct.,
w r. 1885 — 173 zł. 36 ct.,	w r. 1886 — 476 zł. 26 ct.,
w r. 1887 — 394 zł. 92 ct.,	w r. 1888 — 227 zł. 92 ct.,
w r. 1889 — 332 zł. 16 ct.,	w r. 1890 — 256 zł. 93 ct.,
w r. 1891 — 276 zł. 67 ct.,	w r. 1892 — 512 zł. 44 ct.,
w r. 1893 — 525 zł. 55 ct.	

Różnica między dwoma ostatnimi latami a okresem od r. 1887 do 1891 wynika także ztąd, że pierwiej za artykuły w »Sylwanie« zamieszczone, rzadko kiedy żądano honorarya. Gdy jednak Wydział Towarzystwa postanowił wypłacać honorarya za wszelkie w »Sylwanie« zamieszczone artykuły, wysokość tej rubryki znacznie się podnieść musiała.

Redakcyę »Sylwana« prowadził od r. 1883 do 1886 p. Aleksander Nowicki, od r. 1887 do 1891 p. Władysław Tyniecki, obecnie zaś prowadzi ją od r. 1892 p. Kazimierz Acht, pod którego redakcyą »Sylwan« podnosił się do niebywalej dotąd wartości wewnętrznej.

Wydawnictwa Towarzystwa składają się z odbitek artykułów zamieszczonych w »Sylwanie«, uskuteczionych celem szerszego rozpowszechnienia tychże po kraju. Na wydawnictwo obszerniejszych dzieł i rozpraw nie pozwala stan funduszków Towarzystwa. Wydawnictwa te są wymienione na tablicy E. i wystawione na wystawie krajowej.

Oprócz tego zajął się Wydział, w myśl uchwały IV. Walnego zgromadzenia wydawnictwem kalendarza dla leśniczych. Gdy jednak przekonano się z jakimi trudnościami podobne wydawnictwo połączonemby było, postanowił Wydział połączyć kalendarz leśniczy z wychodzącym od lat wielu kalendarzem »Łowca« i uskutecznił ten zamiar w r. 1889 i 1890. Dalszego wydawnictwa zaprzestano wobec braku pokupu kalendarza pomiędzy członkami Towarzystwa.

III.

Mówiliśmy już o wydawnictwie »Sylwana«, którego 11 tomów najlepiej świadczy o gorliwej dążności Towarzystwa do osiągnięcia postawionych sobie celów, mówiliśmy o corocznych walnych zgromadzeniach, podczas których odbyte dyskusye i odniesione ze zwiedzania największych i najracjonalniej prowadzonych gospodarstw leśnych wrażenia, nie mało przyczyniły się z jednej strony do pobudzenia w członkach Towarzystwa chęci do dalszego kształcenia się a z drugiej rozniosły — o ile to u nas możebne — po kraju całym wiadomość o istnieniu i działalności Towarzystwa, a tem samem podniosły w społeczeństwie naszym powagę stanu, który Towarzystwo reprezentuje.

Wypada nam teraz wspomnieć o innych dążeniach do podniesienia gospodarstwa leśnego, a więc przedewszystkiem o stypendyach na cele naukowe, o współudziale w komisjach egzaminów państwowych z leśnictwa, o rozpisywaniu konkursów na prace pisemne z dziedziny gospodarstwa lasowego, jakoteż o pracach na polu doświadczeń leśnych i premiowania zalesień piasków lotnych.

Na wniosek ś. p. E. Weigla, uchwaliło II zgromadzenie w r. 1883, »ażeby począwszy od roku szkolnego 1883/4 udzielano z funduszków Towarzystwa, rok rocznie, dwa stypendya po 100 zł. dla uczniów kraj. szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie«. Stypendya te rozdzielał Wydział Towarzystwa od czasu do czasu. Pobierali je uczniowie szkoły: Adam Rogawski, Karol Böhm, Bolesław Andruszewicz. Jednak w r. 1888 odpadła potrzeba udzielania stypendyów z własnych funduszków.

Na zgromadzeniu w Kołomyi postanowiono na wniosek p. Karola Gostyńskiego: »uczcić zasługi p. Henryka Strzeleckiego o około leśnictwa ojczystego ustanowieniem fundacyi stypendyjnej Jego imienia na wsparcie ubogiej młodzieży szkoły lasowej«. Otrzymawszy pozwolenie ze strony c. k. Namiestnictwa rozpoczął komitet zbieranie składek po całym kraju i w przeciągu jednego roku zebrano przeszło 5000 zł., a gdy akt fundacyjny — ułożony przez dra G. Małachowskiego, który wraz z p. Makarewiczem około przeprowadzenia całej sprawy największe położył zasługi — zatwierdzony został przez IX Walne zgromadzenie w r. 1891 i przez c. k. Namiestnictwo, fundacya weszła w życie, a p. Strzelecki, któremu w myśl aktu fundacyjnego przysługuje prawo rozdawnictwa stypendyum, nadał je w. r. 1891 na trzyletni okres trwania studyów uczniom szkoły: Teofilowi Krygowskiemu i Tadeuszowi Bobrowskiemu.

VI. Walnemu zgromadzeniu w r. 1888 przedłożył Wydział wniosek p. Seweryna Kolbuszewskiego, mający na celu »premiowanie najlepszych oryginalnych prac pisemnych z dziedziny gospodarstwa lasowego«. Walne zgromadzenie poruczyło zbadanie tej kwestyi Wydziałowi, a VII Walne zgromadzenie przyjęło wniosek Wydziału (referowany przez ś. p. E. Hołowkiewicza) upoważniający Wydział »do rozpisania konkursu na premiowanie dwóch najlepszych oryginalnych prac z dziedziny gospodarstwa leśnego w języku polskim, na okres dwuletni t. j. na r. 1890 i 1891«. Za najlepszą pracę wyznaczono premium 100 zł., za drugą pracę 50 zł. Wybór tematów pozostawiono autorowi, wyrażono jednak życzenie aby tematy były omówione na tle stosunków i potrzeb krajowych i zastrzeżono, że »ubiegający się o nagrodę musi być członkiem Towarzystwa«.

Do komisji sędziów konkursowych wybrani zostali: ś. p. E. Hołowkiewicz, który jednak z łona komisji wystąpił; dalej pp. W. Tyniecki, Alfred Rosenberg, K. Acht, Fryderyk Klusiok, Piotr Hirsch i F. Reichard.

Z nadesłanych 3 prac uznał komitet tylko jedną pod tyt. »Echa z lasów dębowych« za godną odszczególnienia i przyznał tejże pierwszej nagrodę w kwocie 100 zł. Autorem jej był ś. p. E. Hołowkiewicz.

IX. Zgromadzenie w r. 1891 przeznaczyło na dalsze premiowanie 200 zł.; z tych 150 na pierwszą, 50 na drugą nagrodę. Rozpisano w tymże roku konkurs, wskutek którego wpłynęły trzy prace: 1) Ściółka w świetle ostatnich badań, 2) Studium nad lasem normalnym i nieprawidłowościami rzeczywistego lasu i 3) Buk. Komisya złożona z pp.: Z. Demianowskiego, P. Hirscha, Ligmana, i A. Rosenberga, pod przewodnictwem p. J. Lizaka, przyznała na posiedzeniu dnia 22. kwietnia 1893 pierwszą nagrodę pracy p. t.: »Studjum nad lasem normalnym«, napisanej — jak się okazało — przez p. Kazimierza Achta.

Wydział Towarzystwa na posiedzeniu odbytem w dniu 5. maja 1893 uchwalił na przyszłość rozpisywać konkursa na większe dzieła z dłuższym terminem, a na posiedzeniu z dnia 6. marca 1894 uchwalił »umieścić w »Sylwaniu« odezwę do członków, aby nadsyłali tematy do rozpraw, z których jeden Wydział ogłosi jako temat konkursowy z 3-ma nagrodami«.

Do komisji egzaminacyjnej dla egzaminów państwowych z leśnictwa delegowało Towarzystwo od pierwszego roku istnienia swych reprezentantów. Od r. 1889 proponuje Wydział corocznie stosownie do życzenia c. k. Namiestnictwa większą ilość prywatnych leśników wejść mających w skład komisji do egzaminów państwowych we Lwowie, jak i do egzaminów dla straży leśnej i technicznej służby pomocniczej w siedzibach c. k. Starostw w myśl §. 21 rozporządzenia o egzaminach państwowych.

Badanie przyrody kraju, szczególnie w stosunku do leśnictwa, postawiło sobie Towarzystwo jako jedno z głównych zadań swoich. To też jeszcze w r. 1883 poruszono w łonie Wydziału kwestyę założenia w kraju sieci stacyj fenologicznych połączonych z obserwacyami ornitologicznymi. Udano się więc do delegatów Towarzystwa z prośbą o wskazanie miejscowości odpowiednich do założenia stacyj, oraz osób, któreby przyjęły na siebie obowiązek obserwowania. Ułożoną przez ś. p. dra Staneckiego instrukcyę, przyjął Wydział na posiedzeniu z dnia 5. marca 1885 r., a następnie rozesłano ją wraz z blankietami zapisków do 156 stacyj, ustanowionych częścią na przedstawienie delegatów, częścią bezpośrednio przez Wydział.

Z ustanowionych 156 stacyj nadesłało sprawozdania:

w r. 1885 stacyj 69	w r. 1886 stacyj 61
» 1887 » 55	» 1888 » 45
w r. 1889 stacyj 30.	

Dalsze rozsyłanie druków wstrzymano w r. 1890 aż do ogłoszenia wyników dotychczasowych obserwacyj.

Praca ta mozolna, która aby postępować mogła raźnie, potrzebywałaby funduszków znaczniejszych, ale tymi Towarzystwo leśne nie rozporządza ¹⁾).

Pierwsza konferencya fachowa dla doświadczeń leśnych, powołana przez c. k. Ministerstwo rolnictwa w r. 1885, a w której reprezentował Towarzystwo leśne p. H. Strzelecki, zastanawiała się nad kwestyonaryuszem przedłożonym przez Ministerstwo, dotyczącym urządzenia w monarchii stacyj doświadczalnych. W myśl uchwał tejże konferencyi wezwało c. k. Ministerstwo, reskryptem z dnia 12. sierpnia 1886 r., Towarzystwo leśne do oznaczenia okręgów doświadczalnych w Galicyi, i do wymienienia osobistości do krajowej komisji dla doświadczeń leśnych powołać się mających.

IV Walne zgromadzenie przyjęło w zakres działalności Towarzystwa czynienie doświadczeń leśnych i poleciło Wydziałowi, ażeby starał się o ile możności wprowadzić w życie stacye doświadczalne leśne w kraju, oraz uchwaliło, ażeby sprawa doświadczeń leśnych była stałym przedmiotem porządku dziennego obrad Walnych zgromadzeń. Wydział zawiadomił o tej uchwale c. k. Ministerstwo, i przedłożył mu następujące wnioski:

»I. Na okręgi doświadczalne leśne proponuje wydział ośm dzielnic rozsiedlenia panujących w Galicyi rodzajów drzew a mianowicie: dzielnicę sosny a) na niżu zachodnim i b) na niżu wschodnim; c) dzielnicę buka na tak zwanem »Opolu«, d) dzielnicę dęba na wyżynie podolskiej i pokuckiej, e) dzielnicę jodły w Karpatach zachodnich, f) dzielnicę świerka w Karpatach wschodnich, g) dzielnicę świerka w Tatrach i h) dzielnicę różnorodnych rodzajów drzew na tak zwanem Podkarpaciu,

¹⁾ Część zestawień obejmująca początek żniw żyta, pszenicy i owsa w poszczególnych okręgach rozsiedlenia drzew ogłoszoną została w Sprawozdaniu Wydziału Towarzystwa za r. 1886/7.

ciągającym się środkiem kraju od granicy śląskiej do granicy bukowińskiej, wraz z tak zwanem Roztoczem, poczynającym się między Sądową Wisznią a Lwowem, a idącym w kierunku północno-zachodnim do granicy polskiej, rozdzielając niż zachodni od wschodniego ¹⁾).

»II. Komitet doświadczeń leśnych (Forstliche Versuchsstelle) utworzy się w łonie Towarzystwa i będzie częścią składową jego Wydziału. Do komitetu tego zaproponował Wydział pp.: Strzeleckiego Henryka, Glanza Józefa, Lettnera Gustawa, Hołowkiewicza Emila, Rosenberga Alfreda i Tynieckiego Władysława. Specjalnie do stacyj doświadczalnych meteorologicznych radyalnych pp. Strzeleckiego Henryka i dra Tomasza Staneckiego.

»III. Zadaniem komitetu będzie: a) starać się utworzyć w każdym okręgu doświadczalnym przynajmniej jedną stację doświadczalno-leśną (Forstliche Versuchstation), b) kierować i nadzorować utworzone doświadczalnie, c) objaśniać wydawane przez c. k. Ministerstwo rolnictwa plany robocze (Arbeitspläne), d) proponować c. k. Ministerstwu nowe roboty i przedkładać temuż projekta planów roboczych, e) zestawiać dane, zbierane przez stacje doświadczalne leśne«.

C. k. Ministerstwo potwierdziło w r. 1888 wnioski Wydziału i zamianowało zaproponowanych członków komisji, z tą zmianą, że w miejsce przeniesionego na inne stanowisko służbowe, poza granicami kraju p. A. Rosenberga, mianowany został p. P. Hirsch. Równocześnie wyraziło c. k. Ministerstwo życzenie aby i większa własność reprezentowaną była w komisji. W skutek tego zaproponował Wydział dodatkowo na członków komisji: JE. Włodz. hr. Dzieduszyckiego, JE Adama ks Sapiełę, Romana hr. Potockiego, Wład. ks. Czartoryskiego, JE. Wilhelma hr. Siemieńskiego-Lewickiego i Artura hr. Potockiego. Gdy p. Henryk Strzelecki składając mandat członka komisji zaproponował na swoje miejsce p. F. Klusioka, c. k. Ministerstwo oprócz proponowanych właścicieli lasów i p. Klusioka członkiem komisji zamianowało.

¹⁾ Mapa rozsiedlenia drzew leśnych w Galicyi, opracowana przez p. Henryka Strzeleckiego, znajduje się na wystawie krajowej. Wydana została również broszura w tej kwestyi.

Komisya ukonstytuowała się d. 6. listopada 1889 r., wybierając przewodniczącym hr. Romana Potockiego, zastępcą przewodniczącego p. J. Glanza, a p. Klusioka sekretarzem. Wydział Towarzystwa uznał czasopismo »Sylwan« jako organ komisji, polecił wypłacić jej 50 zł. na pokrycie pierwszych wydatków, a wreszcie uchwalił uprosić Komisję o przedkładanie co roku sprawozdania Walnemu zgromadzeniu Towarzystwa.

Po śmierci hr. Artura Potockiego i G. Lettnera, na wniosek Wydziału, mianowani zostali członkami komisji: Andrzej hr. Potocki i A. Góralczyk. Towarzystwo udzieliło komisji w r. 1891 ponowną dotację w kwocie 50 zł.

Z różnych przyczyn, których na tem miejscu naprowadzać nie mamy powodu, komisya nie mogła dotąd rozwinąć swej działalności. W r. 1893 sekretarz jej p. Klusiok zrzekł się tego urzędu a Wydział Towarzystwa na posiedzeniu z dnia 5. maja 1893, przyjąwszy do wiadomości sprawozdanie komisji uchwalił odnieść się do c. k. Ministerstwa rolnictwa, z prośbą o fundusze na utrzymanie jednego stałego funkcyjnaryusza w kraj. doświadczalni leśnej.

Przy tej sposobności nadmieniam, że c. k. Ministerjum rolnictwa przesłało Towarzystwu w 1888 r., 18 drzewek jarzębiny jadalnej (*Sorbus aucuparia*) celem doświadczalnej uprawy tego rodzaju drzewa. Wydział rozdzielił takowe, jak i 20 sztuk otrzymanych w r. 1889, pomiędzy zarządy prywatnych i państwowych lasów. Jak wynika ze sprawozdań nadesłanych przez obdzielone sadzonkami zarządy, rośliny przyjęły i rozwijają się bardzo pomyślnie.

Wydział krajowy zaprosił Towarzystwo w r. 1893 do robienia doświadczeń z »Muskardyną« (*Botritis tenella* Isaria deusa), zarazkiem służącym do tępienia chrząszcza majowego. Otrzymane od Wydziału krajowego dwa słoiki zarodników udzielano p. krajowemu inspektorowi lasowemu do robienia doświadczeń w powiecie tarnobrzeskim i jaworowskim.

Wspomnieć wypada tutaj o działalności Towarzystwa na polu premiowania zalesień piasków lotnych. II Zgromadzenie w r. 1883, uchwaliło na wniosek ś. p. E. Weigla i E. Hołowkiewicza: pozostawić Wydziałowi kwotę 100 zł., dla rozdania jako premie pomiędzy włościan, za zalesienia wydmysk.

Jak wiadomo z zamieszczonego wyżej zestawienia subwencji otrzymanych przez Towarzystwo, udzielił Sejm krajowy w r. 1883: 100 zł., a c. k. Ministerstwo rolnictwa w latach 1884 i 1885 razem 200 zł. subwencji na premiowanie zalesień wydm piaszczystych. Pierwsze premiowanie odbyło się w r. 1889 w gminie Jeżowa (pow. Nisko), gdzie 12 włościanom, za zalesienie ogółem $14\frac{1}{4}$ morga lotnych piasków, przyznano 76 zł. Drugie premiowanie miało miejsce w r. 1885 w 9-ciu gminach powiatu Nisko; 35 włościanom rozdano wtedy za zalesienie $30\frac{1}{2}$ morga, ogółem 200 zł. W r. 1892 przyznał Wydział Towarzystwa czteru włościanom powiatu łańcuckiego, premie po 6 zł. za staranne zalesienie swych własnych wydmisk piaszczystych.

Wogóle fundusz ten przeznaczony jest wyłącznie na premiowanie zalesień dokonanych przez pojedynczych włościan na ich własnych gruntach, a nie zbiorowemi siłami n. p. przez gminy i t. p.

W związku z pracami nad zalesianiem piasków pozostaje fakt dający dowód, że leśnicy galicyjscy uczyć umieją pamięć i zasługi poprzedników swych w zawodzie. W myśl uchwały IV zgromadzenia, powziętej na wniosek p. Piotrowskiego, odsłonięty został d. 1 czerwca 1890 r. w lesie brzuchowickim (pod Lwowem) pomnik dla leśników, którzy zalesili lotne piaski w Hołosku i Brzuchowicach, przy udziale reprezentantów Towarzystwa, Rady i magistratu miasta Lwowa jak i zaproszonych gości, wzniesiony funduszem zebrany w drodze składek i pomnożonym przyczynieniem się Reprezentacyi stoł. miasta Lwowa.

Ostatecznie nadmienić musimy z przyjemnością, że p. Juliusz Steiner, właściciel znanego zakładu do łuszczenia nasion drzew iglastych w Wiener Neustadt, przystępując w r. 1890 jako członek do Towarzystwa leśnego, przysłał na ręce Wydziału 50 kg. nasienia sosny dla ubogich gmin w kraju. Nasiona te przesłano na ręce Wydziałów powiatowych w Nisku i Jaworowie, celem użycia przy kulturach w lasach gminnych.

IV.

»Wnoszenie memoriałów i petycyj do władz autonomicznych, w sprawach gospodarstwa leśnego i udzielanie im na żądanie fachowych opinij i rad« wymienia statut jako drugi środek osiągnięcia celów Towarzystwa.

Przez lat 12 wniosło Towarzystwo dosyć wielką ilość memoriałów i petycyj do Sejmu krajowego i Władz rządowych, z których najważniejsze wymieniamy poniżej.

Jeszcze w 1884 r. zastanawiał się Wydział Towarzystwa nad kwestyą przedłożenia Sejmowi projektu do krajowej ustawy leśnej. Wybrano w tym celu komisję złożoną z pp.: Dr. Kajetana Orleckiego, J. Sieglera, H. Strzeleckiego i A. Nowickiego; komisya ta przez dłuższy czas debatowała nad tą sprawą, o której dyskutowano również na poufnych zebraniach. Wskutek uchwały IV. zgromadzenia w r. 1886, powziętej na wniosek ś. p. G. Lettnera, przedłożył Wydział dnia 20 grudnia 1886 r. Sejmowi krajowemu memoriał i projekt ustawy do przeprowadzenia zalesienia nieużytków. Wydział krajowy zaawiadomił Wydział Towarzystwa pismem z d. 11 lutego 1887 r., iż Sejm w załatwieniu tych przedłożeń uchwalił d. 22 stycznia 1887 r. wezwać c. k. Rząd: 1). do wniesienia projektu nowej ustawy leśnej i ustanowienia w Galicyi komisji krajowej, na podstawie ustawy o nieszkodliwym odprowadzaniu wód górskich; 2). aby w nowotarskim powiecie i w powiatach, w których wyniszczenie lasów groźne przybrało rozmiary, za pomocą ścisłego przestrzegania ustaw i przepisów tamę położył dalszemu niszczeniu lasów na stokach gór i wdrożył zalesienie tychże; wreszcie: 3). aby Rząd, nie czekając wprowadzenia w życie przyszłych nowych ustaw, powiększył ilość inspektorów leśnych.

C. k. Ministerstwo rolnictwa odpowiedziało na ręce Wy-

działu krajowego: że Rząd, w miarę decydujących pod tym względem okoliczności, zamierza przedłożyć Radzie państwa projekt ustawy leśnej.

Reskryptem z 10 sierpnia 1889 r., c. k. Ministerstwo rolnictwa nadesłało do c. k. Namiestnictwa, zarys opracowanego specjalnie dla Galicyi projektu do nowej ustawy leśnej, którą uchylone być mają §. 1—51 dotychczas obowiązującej ustawy leśnej z 3 grudnia 1852 r. C. k. Ministerstwo poleciło równocześnie c. k. Namiestnictwu: zawiadzać władze fachowe, instytucje i osobistości biegłe w zawodzie leśnym, do wypowiedzenia opinii o tym projekcie i przedłożenia tejże c. k. Ministerstwu.

C. k. Namiestnictwo, odezwą z 30 września 1889 r., zarządziło ankietę w celu obradowania nad projektem, w której brali udział delegaci Wydziału krajowego, obu krajowych Towarzystw rolniczych, Towarzystwa leśnego jakoteż wybitni krajowi leśnicy.

Wydział Towarzystwa leśnego, chcąc w całej pełni skorzystać z tej nieczęsto nadszającej się sposobności wyrażenia w obec najwyższych sfer rządowych i autonomicznych, zdań i życzeń leśników, zarządził cały szereg zebrań poufnych w celu gruntowego zastanowienia się i wymiany zdań nad każdym paragrafem i każdym pytaniem projektu.

Referat tej ważnej sprawy na poufnych zebraniach, powierzono p. F. Klusiokowi, który z gruntowną wiedzą i sumienną pracą, podjął się tego żmudnego zadania i wywiązał z niego znakomicie.

Ze względu, że oprócz niezbędnych fachowych wiadomości, konieczną jest do należytego ocenienia każdej ustawy wiedza prawnicza, Wydział Towarzystwa wybrał jednogłośnie na delegata do ankiety, członka Wydziału i niestrudzonego referenta prawnego Towarzystwa: p. Dr. Godzimira Małachowskiego adwokata krajowego, który brał czynny udział we wszystkich zebraniach leśników i w komisji w tym celu złożonej przez c. k. gal. Towarzystwo gospodarskie.

Wreszcie i Wydział Towarzystwa, na posiedzeniu z 19-go grudnia 1889, debatował nad rzeczonym projektem, akceptując w zupełności prawie uchwały i zdania poufnych zebrań leśników i polecając delegatowi swemu Dr. Małachowskiemu obronę i zastępstwo wniosków Towarzystwa wobec członków ankiety.

Pierwsze posiedzenie ankiety odbyło się w sali obrad

c. k. Namiestnictwa, dnia 20 grudnia 1889 r., pod przewodnictwem właściciela dóbr ziemskich i członka czynnego Towarzystwa leśnego hr. Stefana Zamoyskiego. Wszystkie prawie wnioski Towarzystwa i dodatki do projektu rządowego zostały przyjęte ¹⁾, z wyjątkiem tak ważnego dla stosunków krajowych §. 22, o którym zresztą niżej mówić będziemy.

W r. 1884 uchwalił Wydział odnieść się do c. k. Namiestnictwa i do Towarzystwa tatrzańskiego w sprawie ochrony kosodrzewu i gruntów leśnych zwanych pasieczyskami. Postanowiono równocześnie, w razie gdyby kroki te nie odniosły skutku wnieść petycję do Sejmu, z prośbą o wydanie osobnej w tym celu ustawy krajowej, na podobieństwo ustawy o ochronie kozic i świstaków. Uchwały te zostały w r. 1884 wykonane.

W skutek uchwały Sejmu krajowego, z dnia 14 stycznia 1887, odnoszącej się do komasacyi gruntów, dzielenia gruntów wspólnych i usunięcia z lasów gruntów obcych (enklaw); J. E. p. Minister rolnictwa, reskryptem z 9 czerwca 1887, zawezwał Towarzystwo leśne gal. do wysłania zastępców do obrad odbywać się mających nad projektem rządowym, w c. k. Namiestnictwie, wspólnie z zastępcami Wydziału krajowego, Towarzystw gospodarskich lwowskiego i krakowskiego. Czyniąc zadość temu wezwaniu, przedstawił Wydział do obrad komisyjnych, jako zastępców Towarzystwa, członków Wydziału pp. Dr. Małachowskiego Godzimira i Tynieckiego Władysława, którzy też brali udział w obradach komisji.

W r. 1888 uchwalił Wydział wnieść memoriał do odnośnych władz, aby w myśl §. 22 ustawy leśnej z dnia 3 grudnia 1852 z uwzględnieniem stosunków okolicy, oznaczono cyfrą wielkość obszarów leśnych, dla których obowiązani są właściciele utrzymywać samoistnych gospodarzy leśnych. Memoriał ten został wypracowany w r. 1889, przyczem podnie-

¹⁾ Sprawozdanie z obrad tej ankiety umieszczono w Sylwaniu za r. 1889 str. 46, 83, 130, 169, 221, 256, 317.

siono, że oznaczenie wielkości obszaru, uskutecznione być winno z uwzględnieniem dzielnic rozsiedlenia rodzajów drzew w kraju.

Na wniosek p. Jana Ligmana zastanawiał się Wydział w roku 1886, nad skutkami ewentualnymi §. 19 nowej ustawy drogowej, który mówi o psuciu dróg wskutek niezwyklej eksploatacyi drzewa i przekazał tę sprawę komisji złożonej z pp. Glanza, Dr. Małachowskiego i Tynieckiego. Na wniosek komisji wygotował Wydział i wniósł w r. 1888 do Sejmu memoriał, zwracając uwagę na kwestyę, o ile uzasadnionem jest postanowienie §. 19. ustawy drogowej, zmuszające właścicieli lasów w razie znaczniejszych eksploatacyj lasowych, do nadzwyczajnych datków na cele utrzymania dróg, ponieważ zająć mogą wypadki, że właściciel lasu, zostawiając przez dłuższy czas zapasy leśne, zechce następnie zużytkować i wywozić je od razu z lasu a tym sposobem może się narazić na skutki §. 19. ustawy drogowej.

C. k. Namiestnictwo udało się w r. 1891, do Wydziału Towarzystwa z prośbą o opinię w sprawie uregulowania w drodze ustawodawczej, prawa tworzenia dróg z konieczności przez obce grunta i lasy, za stosownem wynagrodzeniem. Wydział Towarzystwa odpowiedział, że kwestya ta, o ile dotyczy lasów, jest identyczną z §§. 30—33 projektu rządowego nowej ustawy lasowej, a Towarzystwo w r. 1888 wydało już swą opinię co do tych paragrafów, podczas ankiety w sprawie projektu do nowej ustawy lasowej. W interesie prawidłowej eksploatacyi lasów, oświadczył się Wydział Towarzystwa leśnego za jaknajrychlejszem wprowadzeniem w życie nowej ustawy lasowej; jeżeliby jednak projekt tejże, jeszcze nie tak prędko stać się miał obowiązującą ustawą, to przynajmniej powinnyby przepisy §§. 30—33 projektu ustawy lasowej, znaleźć umieszczenie w projektowanej ustawie o prawie tworzenia dróg z konieczności.

V. Zgromadzenie wyraziło życzenie: »aby Wydział bądź to przez wniesienie memoriału, albo też przez delegacyę do Rządu (ewentualnie do Sejmu), postarał się, aby bądź osobnem

rozporządzeniem, bądź osobnym paragrafem w nowej ustawie leśnej (uchwalić się mającej), ustanowiono odrębne, wyłącznie kwalifikowanym leśnikom przysługujące odznaki leśniczowskie». W myśl tej uchwały wniósł Wydział w r. 1888 do Sejmu memoriał z projektem ustawy przyznającej egzaminowanym, a zaprzysiężonym leśnikom, służbową odznakę lub suknię, której komu innemu nosićby nie było wolno.

Członek Towarzystwa p. Stanisław hr. Drohojowski wniósł w r. 1893 do Wydziału Towarzystwa, memoriał w sprawie uzyskania ustawy, co do przymusowego indemnizowania enklaw w obszarach leśnych. Wydział postawił tę kwestyę na porządek dzienny jednego z poufnych zebrań r. 1892 i chciał przedmiot ten wnieść na porządek dzienny Zjazdu w r. 1893, mającego się odbyć w Stanisławowie. Gdy jednak zgromadzenie to z przyczyn od Wydziału niezależnych, do skutku nie przyszło, przydzielono memoriał do sprawozdania członkowi Wydziału p. Drowi Małachowskiemu, zaś na posiedzeniu z 19-go czerwca 1894 uchwalono rozesłać kwestyonaryusz do właścicieli większych posiadłości i członków Towarzystwa, w celu zebrania materiału, służyć mogącego do dyskusyi na jednym z przyszłych walnych zgromadzeń.

W wykonaniu uchwały VII zgromadzenia, powziętej na wniosek p. K. Achta, wniósł Wydział w r. 1886, petycję do Sejmu, ułożoną wedle referatu Dra Małachowskiego, o przyznanie dyplomowanym technikom leśnym, czynnego i biernego prawa wyborczego z tytułu osobistej kwalifikacyi i równocześnie udzielił odpisy petycyi obu krajowym Towarzystwom rolniczym z prośbą o poparcie i wniesienie analogicznej petycyi o przyznanie tegoż prawa dyplomowanym rolnikom. Petycyata, jak i wiele innych nie odniosła skutku. W ogóle zaznaczam, że w razie jakiegokolwiek czy to przychylnego, czy też odmownego załatwienia jakiegokolwiek sprawy, wspominam o tem wyraźnie, zresztą cytuję fakta bez komentarzy.

Ministerstwo rolnictwa wydało d. 11 lutego 1889 (Dz. p. p. Nr. 23 z r. 1889) nowe rozporządzenie co do państwowych egzaminów leśniczych, znosząc tem samem obowiązujące dotąd przepisy. C. k. Ministerstwo działało w tym wypadku w myśl uchwał kongresów leśnych z lat 1879 i 1888 jak i coraz częściej odzywających się głosów, żądających tej reformy, w celu podwyższenia wymogów przy tak zw. wyższym egzaminie państwowym. Ponieważ rozporządzenie to obowiązywać miało już z dniem 1. lipca 1889 r., a tem samem wykluczało na zawsze od złożenia egzaminu dla samoistnych gospodarzy leśnych, wielu takich, którzy mając wymagania, przepisane rozporządzeniem Ministerstwa rolnictwa z d. 16 stycznia 1850 r., przygotowali się już do tego egzaminu, przeto Wydział odniósł się natychmiast przez c. k. Namiestnictwo do Ministerstwa rolnictwa, z prośbą, iżby kandydatów do egzaminu państwowego na samoistnych gospodarzy, przypuszczano w r. 1888 w Galicyi, jeszcze na podstawie warunków, określonych rozporządzeniem z d. 16 stycznia 1850 r.

Ministerstwo, reskryptem z 11 czerwca 1890 roku, oznajmiło, że nie widzi się spowodowanym, robić dla Galicyi wyjątku na rok jeden co do wejścia w życie nowego rozporządzenia; natomiast zastrzegło sobie, że na prośby odnośnych kandydatów, przypuszczać będzie przez pewien okres czasu do egzaminu państwowego na gospodarzy leśnych, według rozporządzenia z 11 lutego 1891 r., także tych leśników, którzy odpowiadają wymogom, określonym w tej mierze przez rozp. Minist. z 16 stycznia 1850 r. i potrzebną pięcioletnią praktykę rozpoczęli już przed wydaniem nowych przepisów egzaminacyjnych.

W myśl uchwały Sejmu krajowego z d. 29 października 1890 r. przedłożył Wydział krajowy temuż, projekt statutu krajowej komisji dla spraw rolniczych, której zadaniem jest dopomaganie Wydziałowi krajowemu w sprawach ochrony i rozwoju wszelkich gałęzi gospodarstwa wiejskiego.

W myśl §. 3. projektu, przedłożonego przez Wydział krajowy, w skład tej komisji wejść miało po dwóch delegatów obu krajowych Towarzystw gospodarskich i jeden delegat Towarzystwa Kółek rolniczych, jakoteż członkowie wybrani przez Wydział krajowy.

Wydział Towarzystwa leśnego wniósł natychmiast petycję do Sejmu, w której remonstrował przeciw opuszczeniu reprezentacyi Towarzystwa w tej komisji i upraszał o zmianę projektu w tym kierunku, aby w łonie komisji zasiadał także delegat Towarzystwa leśnego. Sejm uznając słusność przedstawienia tego, uchwalił proponowaną przez Wydział Towarzystwa zmianę, a Wydział wydelegował w skład komisji Romana hr. Potockiego, jako reprezentanta Towarzystwa leśnego.

IV. Zgromadzenie powzięło na wniosek ś. p. Dra Orleckiego i p. Tynieckiego uchwałę, polecającą Wydziałowi, ażeby w porozumieniu z obydwoma Towarzystwami gospodarskimi przedstawił Wydziałowi krajowemu i Rządowi potrzebę ustawy o tępieniu pędraków i postarał się, aby projekt odnośnej ustawy wygotowany i Sejmowi na najbliższej sesji przedłożony został. Na mocy tej uchwały polecił Wydział p. Tynieckiemu wypracowanie projektu memoriału do Sejmu krajowego, w sprawie przymusowego tępienia chrabąszczy i ich pędraków, a przedłożony projekt wniósł w r. 1888 do Sejmu, jednocześnie z petycją c. k. gal. Tow. gospodarskiego w tej kwestyi. Sprawa ta nie mogła jednak przyjść w tymże roku pod obrady Izby.

W r. 1889 wniósł Wydział powtórnie petycję do Sejmu: o wydanie ustawy o przymusowem tępieniu chrabąszczy i ich pędraków. Gdy Sejm wszystkie niezakończone sprawy przydzielił Wydziałowi krajowemu, Wydział Towarzystwa leśnego wniósł memoriał do Wydziału krajowego, z wnioskiem by tenże na najbliższej sesji, przedłożył Sejmowi projekt ustawy w sprawie tak ważnej dla kraju, rolnictwa i leśnictwa. Wydział krajowy na petycję tę nie dał żadnej odpowiedzi.

Równocześnie odniósł się Wydział Towarzystwa do Magistratu stol. miasta Lwowa, aby, ze względu na przypadającą w r. 1889 rójkę, poczynił odpowiednie zarządzenia w ogrodach i plantacyach miejskich i majątkach gminnych. Magistrat pismem z d. 29 marca 1890 r. uwiadomił Wydział, że polecił komisaryatom, ażeby wezwały właścicieli ogrodów i sadów w obrębie m. Lwowa, do skrzętnego chwytania i niszczenia chrabąszczy, również poczynił stosowne zarządzenia co do ogrodów i plantacyj miejskich, niemniej co do ogrodów i sadów po folwarkach we wsiach należących do majątku gminy m. Lwowa.

W r. 1890 wniesiono po raz trzeci petycję do Sejmu, również bezskuteczną. Dopiero gdy poseł Franciszek Jędrzejowicz w r. 1894, złożył do łaski marszałkowskiej wniosek o wezwanie Wydziału krajowego, do ułożenia projektu ustawy o przymusowym tępieniu chrząszcza majowego i do przedłożenia tego projektu na najbliższej sesji sejmowej; zaś wobec tego, że w roku bieżącym przypadać miała rójka, a ustawa tak prędko nie może wejść w życie, aby polecić Wydziałowi krajowemu, żeby na podstawie §. 50 i 51 ustawy lasowej, polecił władzom powiatowym tępienie chrząszcza podczas rójki w roku 1894. W tej samej sprawie wniosło do Sejmu petycję Towarzystwo pszczelnicze i ogrodnicze we Lwowie. Wobec tego, że Sejm uchwalił powyższe wnioski, możemy nareszcie mieć nadzieję, że na przyszłej sesji Sejmu wniesiony zostanie projekt ustawy o przymusowym tępieniu chrząszczy. Tu jednak zaznaczyć wypada, że podczas dyskusji nad wnioskiem p. Jędrzejowicza nikt, ani jednym słowem, nie wspomniał o trzech memoriałach, wniesionych w tej kwestyi przez Towarzystwo leśne galicyjskie.

W r. 1890, w lasach kilku krajów koronnych, a nawet już na zachodzie kraju naszego, pojawiła się brudnica mniszka (*Psilura monacha* L.). Wydział Towarzystwa postanowił natychmiast uczynić to, co w jego siłach leżało, aby przeszkodzić klęskom, jakie szkodnik ten lasom krajowym mógł zadać. Przedewszystkiem w »Sylwaniu« za r. 1890, zwrócono uwagę gospodarzy leśnych na szkodliwość owadu tego, wskazując środki zaradcze. W tem samem piśmie, umieszczono w styczniu r. 1891, wyczerpującą pracę p. Tynieckiego, dla pouczenia czytelników »Sylwana« o rozwoju i życiu tego owadu, o jego szkodliwości i środkach tępienia. Na wniosek wiceprezesa p. H. Strzeleckiego sporządził Wydział 1.000 odbitek tego artykułu w formie broszurki, którą uzupełniono rysunkiem owadu. Z liczby tej oddał Wydział do dyspozycji c. k. Namiestnictwu 400 egz., Wydziałowi krajowemu 500 egz., po 100 egz. obu Towarzystwom rolniczym we Lwowie i Krakowie, resztę egzemplarzy rozesłano delegatom Towarzystwa i rozdzielono pomiędzy członków Towarzystwa.

Równocześnie z wydaniem tej broszurki, zawiadomiło c. k. Namiestnictwo Wydział Towarzystwa, iż c. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z 12 stycznia 1891, poleciło ściśle nadzorowanie lasów w kraju i wskazało zarazem na podstawie uchwał ankiety, w tym celu zwołanej, środki zaradcze, jakich w danym razie używać należy, celem tępienia pomienionego owadu. Niemniej zarządziło Ministerstwo wydrukowanie dwóch broszur w tej sprawie; jednej wyłącznie w języku niemieckim, drugiej w 7.000 egzemplarzy także w języku polskim. Reskryptem zaś z dnia 13 marca 1891, zezwoliło c. k. Ministerstwo, aby krajowe Towarzystwa leśne pobrały bezpłatnie potrzebną ilość egzemplarzy broszury o »mniszce«, o ile zamierzają obdzielić nią swych członków. Wobec własnego nakładu i ogłoszenia w »Sylwanie«, zażądał Wydział tylko 200 egzemplarzy broszury przez c. k. Ministerstwo wydanej, które rozdzielił pomiędzy członków Towarzystwa na IX. walnem zgromadzeniu.

Kongres leśny w Wiedniu w r. 1892, na którym reprezentował Towarzystwo p. K. Acht, powziął cały szereg rezolucyj w sprawie niebezpieczeństwa grożącego ze strony mniszki. W wykonaniu tych rezolucyj, wniósł Wydział Towarzystwa petycję do Sejmu, o utworzenie specjalnego funduszu, przeznaczonego na tępienie mniszki, z którego mniej zamożni właściciele lasów mogliby czerpać zaliczki, a nawet bezzwrotne zapomogi. Wydział krajowy zawiadomił dnia 10 maja 1892, iż Sejm tej petycji nie załatwił, żądając równocześnie wyjaśnień co do wysokości całego funduszu i poszczególnych zaliczek lub zapomóg.

W obszernem piśmie Wydział Towarzystwa wskazał raz jeszcze na całą wielkość grożącego ze strony mniszki niebezpieczeństwa i wyłuszczył szczegółowo tak wysokość całego funduszu (oznaczając ją na cztery tysiące złr.) i mających się zeń udzielać pożyczek i zapomóg, jak i sposób ich udzielania przez polityczne władze powiatowe, przy pośrednictwie delegatów w tym celu ustanowionych z grona członków Towarzystwa leśnego.

Nie otrzymując żadnej odpowiedzi, wystosował Wydział Towarzystwa w r. 1893, pismo do Wydziału krajowego z prośbą o przedłożenie wniesionej w r. 1892 petycji, Sejmowi krajowemu. W odpowiedzi na to zawiadomił Wydział krajowy w maju 1893 r. Wydział Towarzystwa, iż odniósł się w tej sprawie do c. k. Na-

miestnictwa, aby c. k. Rząd udzielił odpowiedni fundusz na cele tępienia mniszki ze skarbu państwa; jednakże c. k. Ministerstwo rolnictwa nie przychyliło się do żądania Wydziału krajowego, powołując się na postanowienia §. 51. ustawy lasowej, według którego właściciele lasów zagrożonych, obowiązani są przyczynić się stosownie do rozległości ochronionych lasów do pokrycia kosztów, powstałych przez zastosowanie zarządzonych środków ochronnych; Wydział krajowy zaś, z braku funduszy subwencji na ten cel udzielić nie może.

W r. 1893, zażądało c. k. Ministerstwo rolnictwa opinii władz i kół interesowanych, co do projektu ustawy o zabezpieczeniu robotników zajętych w przedsiębiorstwach rolnych i leśnych. C. k. Namiestnictwo wezwało Wydział Towarzystwa do wypowiedzenia swego zdania w tej kwestyi i przesłało mu równocześnie projekt odnośnej ustawy, ułożony przez c. k. Ministerstwo rolnictwa.

Wydział zgodziwszy się na wnioski sprawozdawcy Dra Małachowskiego, przesłał znakomity referat tegoż, jako wyraz swej opinii c. k. Ministerstwu rolnictwa. W myśl referatu oświadczył się Wydział za ubezpieczeniem wszystkich, bez wyjątku kategorii robotników zajętych w gospodarstwach leśnych i rolnych, ale przeciw tworzeniu osobnego zakładu ubezpieczeń robotników leśnych i rolnych w Galicyi, lecz za rozszerzeniem działalności istniejącej już instytucyi także i na te kategorie. Dalej zażądano ścisłego określenia pojęcia «Betrieb» (gospodarowanie), aby łatwo osądzić było można, kiedy wypadek zdarzył się podczas dokonywania czynności gospodarskich («im Bereiche des Betriebes»), a więc poszkodowanemu (dotkniętemu wypadkiem) należy się wypłata odszkodowania.

Bardzo stanowczo sprzeciwiono się temu, żeby wiele spraw poruszonych w projekcie, pozostawić do załatwienia po uchwaleniu ustawy w drodze administracyjnej, jak n. p.: aby dopiero po uchwaleniu ustawy, wydano rozporządzenie co do wyborów w instytucjach ubezpieczeń, podziału na tak zwane klasy niebezpieczeństwa, co do nakazania gminom terminu do układania listy przedsiębiorstw podlegających ustawie, co do wysokości opłat itd., uważając to za atrybucję Sejmów krajowych, jak i w ogóle całą sprawę zabezpieczenia robotników

zajętych w gospodarstwie rolnem i leśnem, pozostawiając Radzie państwa wyłącznie decyzję co do ustanowienia lub nie-ustanowienia instytucji zabezpieczenia robotników tej kategorii. Wydział Towarzystwa nie mógł się również zgodzić na to, żeby kwoty ubezpieczenia, stosownie do wniosków projektu, opłacać mieli tylko właściciele przedsiębiorstw, bez żadnego współudziału pracujących. Ostatecznie z naciskiem podniesiono także przedłożenie przelożonych gmin poruczonym zakresem działania i oświadczone się przeciw obarczaniu ich nowymi obowiązkami, jakie na nich projekt rządowy nakładał.

W skutek wezwania c. k. Namiestnictwa o przedstawienie wniosków do projektu zarządzeń, mających na celu lepsze wykształcenie kandydatów na pomocników w służbie leśnej ochronnej i technicznej, zastanawiał się Wydział w r. 1893 nad kwestyą tą i wziął pod rozwagę wnioski w tej mierze postawione, a mianowicie: aby a) prosić Namiestnictwo o wyrobienie w Ministerstwie rocznej subwencyi w kwocie 400 zł., na zakupienie pewnej ilości istniejącego jedyne go »Przewodnika dla leśniczych«, któryby można za pół ceny odstępywać zgłaszającym się ubogim kandydatom zawodu leśnego; z rocznych zaś zaoszczędzeń tej subwencyi, utworzyć fundusz premiowania dzieł popularnych, jako podręczników z nauki leśnictwa; b) wnieść memoriał do Rządu z prośbą o zaprowadzenie reformy w wydawaniu świadectw z odbytej praktyki leśnej. Sprawy tej jednak, nie uważa Wydział za załatwioną i zamyśla głębiej się nad nią zastanowić.

Wydział krajowy zwołał w r. 1892 ankietę w sprawie budowy kolei lokalnych (wicylnalnych) w kraju, ale pominął przy tej sposobności galicyjskie Towarzystwo leśne, nie powołując w skład ankiety żadnego delegata tegoż Towarzystwa. Wydział Towarzystwa uznając ważność sprawy kolei lokalnych dla leśnictwa krajowego i widząc, że wskutek pominięcia Towarzystwa przy zwołaniu ankiety, interesa gospodarstwa lasowego, żadnego w niej mieć nie będą reprezentanta, odniósł się do Wydziału krajowego z przedstawieniem w tej kwestyi. Wydział krajowy zawiadomił w r. 1892 Wydział Towarzy-

stwa w odpowiedzi na tegoż przedstawienie, że »uznając ważny cel Towarzystwa leśnego i gorliwą pracę jego zarządu w kierunku popierania gospodarstwa lasowego w kraju«, nieomieszka w przyszłości informować Wydziału Towarzystwa o dobrym postępie usiłowań, w przedmiocie rozwoju kolei lokalnych w kraju i chętnie skorzysta z ewentualnych wskazówek Wydziału Towarzystwa leśnego

Gdy tymczasem sprawa budowy kolei lokalnych daleko postąpiła, a Rząd wniósł do Izby deputowanych Rady państwa projekt poparcia subwencją rządową budowy podolskich kolei lokalnych, uważał Wydział Towarzystwa wszelką dalszą akcję za opóźnioną i przyjął na razie oświadczenie Wydziału krajowego do wiadomości.

W myśl uchwały Sejmu krajowego z r. 1893, zaważwał Wydział krajowy instytucje, które miały wysłać swych delegatów w skład krajowej rady kolejowej — a zatem i galicyjskie Towarzystwo leśne — do zamianowania tychże. Wydział Towarzystwa wydelegował jako swego reprezentanta na okres trzyletni, c. k. radcę dworu p. Józefa Glanza, wiceprezesa Towarzystwa leśnego.

V.

Na zaproszenie komitetu wystawy rolniczo-leśnej w Wiedniu w r. 1890, postanowił Wydział wziąć imieniem Towarzystwa, udział w tejże wystawie i udał się do komitetu c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, Towarzystwa rolniczego krakowskiego, Towarzystwa łowieckiego, do dyrekcji krajowej Szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, w celu wspólnego działania i utworzenia krajowego komitetu wystawowego dla Galicyi. Do działu leśnego tej wystawy wybrał Wydział komisję z 11 tu członków i udzielił jej 50 zł. subwencji na pierwsze wydatki. W skład komisji weszli z pomiędzy członków Wydziału: pp.: Roman hr. Potocki, Józef Glanz, Dr. Tadeusz Rutowski, Piotr Hirsch, R. Makarewicz, Walery Maryański, Wład. Tyniecki, oraz pp.: JE. Włodzimierz hr. Dzie duszycki, JE. Ludwik hr. Wodzicki, Juliusz Siegler-Eberswald i Wilhelm Adam Schmidt, właściciel Skolego. Wydelegowano również w skład komisji, wybranej z łona c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego, pp.: Romana hr. Potockiego i Józefa Glanza.

Gdy jednak usiłowania komisji i Wydziału, celem urządzenia zbiorowej wystawy leśnej z Galicyi, w skutek klęski powodzi nie odniosły żadnego skutku, wysłał Wydział ze swej strony na wystawę: roczniki »Sylwana«, wydawnictwa i druki Towarzystwa, oraz mapę rozsiedlenia drzew leśnych w Galicyi, wykonaną przez wiceprezesa Towarzystwa p. Henryka Strzeleckiego

Komitet c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego przyczynił się ze swej strony subwencją w kwocie 50 zł. na pokrycie kosztów.

Za okazy te otrzymało Towarzystwo srebrny medal, w uznaniu zasług około rozwoju literatury leśnej w języku polskim.

Już w roku 1892, gdy prace nad urządzeniem powszechnej Wystawy krajowej we Lwowie w r. 1894, dopiero zostały rozpoczęte; »Sylwan« zamieszczać począł artykuły wskazujące sposób w jaki leśnictwo na niej reprezentowanem być powinno. W myśl uchwały Wydziału z grudnia 1892 r., zamieszczono »Sprawy wystawy krajowej«, jako stały temat na porządku dziennym poufnych zebrań. Na pierwszym zebraniu d. 15 grudnia 1892 r., rozwinął p. Hirsch swój projekt urządzenia zbiorowej wystawy leśnictwa przez Towarzystwo leśne, a zebranie powzięło jednomyślną uchwałę, wyrażającą życzenie: aby Wydział zastanowił się nad urządzeniem tej zbiorowej wystawy.

Wydział wybrał w tym celu komisję, złożoną z pp: J. Lizaka, P. Hirscha, K. Achta, R. Schuppa i Tadeusza Bożęckiego, która miała co tydzień zbierać się na narady w sprawie wystawy i przedkładać Wydziałowi odpowiednie wnioski. P. J. Lizak ustąpił z komisji tej — ze względu na słaby stan zdrowia. Z przykrością jednak skonstatował Wydział, że Towarzystwo leśne — jako takie — nie zostało do wzięcia udziału w komitecie wystawy zaproszone. Wydział wystosował do Prezydium wystawy pismo remonstrujące przeciw pominięciu Towarzystwa leśnego przy utworzeniu głównego komitetu wystawowego, a wskutek tego pisma komitet wystawy wzmocnił sekcję leśną powołaniem kilku wybitniejszych członków Towarzystwa.

Pp. Piotr Hirsch i Kazimierz Acht: opracowali szczegółowy program dla zbiorowej wystawy leśnej, którą urządzić miało Towarzystwo, obejmujący całość gospodarstwa leśnego, począwszy od uprawy aż do wywozu gotowego towaru na rynki europejskie. Program ten ¹⁾ przyjęty został przez Wydział Towarzystwa leśnego i Dyрекcyę wystawy krajowej. Dyrekcyja przyznała na cele wystawy leśnej fundusz w kwocie 1.800 złr.

Gdy jednak usiłowania w celu urządzenia przez Towarzystwo zbiorowej wystawy leśnej nie powiodły się, uchwalił Wydział zająć się urządzeniem Wystawy literatury leśnictwa polskiego z bieżącego stulecia i w tym celu pozyskał księgozbiór wiceprezesa Towarzystwa p. Henryka Strzeleckiego, złożony przeszło z 300 dzieł polskich fachowych, jakoteż otrzymał bra-

¹⁾ Zob. Sylwan 1893, str. 226.

kujące w tym księgozbiornie wydawnictwa z biblioteki c. k. Uniwersytetu i kraj. Szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie. Wystawiono dalej druki i wydawnictwa Towarzystwa, mapę rozsiedlenia drzew leśnych w Galicyi, opracowaną przez pana H. Strzeleckiego, kłupę pomysłu tegoż i mapę wzniesień tatrzańskich opracowaną przez ś. p. Gustawa Lettnera.

Oprócz tego urządziło Towarzystwo leśne, za staraniem referentów pp. Hirscha i Achta, t. zw. »rondo leśne«, złożone z szkółek różnych rodzaju drzew leśnych. Rondo w ośmiu działkach, przedstawia tyleż dzielnic rozsiedlenia drzew leśnych w kraju.

Przytem umieszczono słupy geognostyczne, przedstawiające glebę i podglebie danej dzielnicy, oraz okazy przekrojów drzew pochodzących również, z odpowiednich dzielnic. W ten sposób zestawiono środek wegetacyi (glebę), wegetacyę (szkółki) i plony (przekroje) z wszystkich stron kraju, rozdzielając je według dzielnic rozsiedlenia drzew. W tej wystawie zbiorowej wzięli udział: Adam ks. Sapieha, Stanisław hr. Badeni, Ludwik hr. Krasieński, Jadwiga hr. Wodzicka, Władysław hr. Zamoyski, ordynacya hr. Gołuchowskich w Skale, c. k. Dyrekcyja lasów i dóbr państwowych i gmina miasta Lwowa.

Przypatrzmy się teraz stosunkom Towarzystwa z bratnimi stowarzyszeniami Monarchii. Czeskie Towarzystwo leśne poruszyło swojego czasu kwestyę wpływu ceł niemieckich na eksport drewna, jak i w ogóle handel drewnem w Monarchii i przyjęło referat tej sprawy na kongresie leśnym w Wiedniu w r. 1887. Pragnąc pozyskać pewne dane o stosunkach galicyjskich, zaważało Towarzystwo czeskie Wydział Towarzystwa leśnego galicyjskiego, do nadesłania mu wyczerpującego sprawozdania w tym przedmiocie. Wydział poruczył tę sprawę ś. p. G. Lettnerowi i sprawozdanie tegoż, oparte na 47 raportach, przeważnie techników c. k. Inspekcyi leśnej, przesłał czeskiemu Towarzystwu leśnemu.

W r. 1889 przesłało Towarzystwo austriackich inżynierów i architektów Wydziałowi Towarzystwa, petycyę swą odnoszącą się do regulacyi dróg wodnych, wniesioną do c. k.

Ministerstwa spraw wewnętrznych, prosząc o jej poparcie. Wydział uprosił inżyniera p. Jana Blautha, jako rzeczoznawcę znakomitego w sprawach melioracyjnych, do wypowiedzenia swej opinii o tej petycyi i do udzielenia wskazówek, o ile i z jakimi wnioskami Towarzystwo leśne — mając przedewszystkiem krajowe stosunki na oku — do tej petycyi przyłączyć się może. W myśl opinii p. Blautha i na wniosek Dra Małachowskiego, uchwalił Wydział wnieść analogiczną petycyę do Koła polskiego w Wiedniu.

Toż samo Towarzystwo przesłało Wydziałowi w r. 1891, petycyę swą, wniesioną do c. k. Ministerstwa rolnictwa i do Rady państwa, w sprawie utworzenia osobnej władzy dla zabudowań wodnych, z prośbą o ewentualne poparcie. Wydział uchwalił zawiadomić Towarzystwo inżynierów, że w razie potrzeby wniesie analogiczną petycyę z uwzględnieniem szczegółów bliżej kraju naszego dotyczących.

C. k. galicyjskie Towarzystwo gospodarskie, mając na uwadze wielce doniosły wpływ, jaki traktaty cłowe i handlowe wywierają na ekonomiczne stosunki kraju naszego, a szczególnie na położenie rolnictwa i handlu płodami rolniczymi i leśnymi, uważało za rzecz ważną i potrzebną, aby — w obec tego, że zbliża się termin, w którym traktaty cłowe i handlowe Austryi z innemi mocarstwami odnowione być miały, reprezentacyę interesów zawodowych, istniejące w kraju, mianowicie: Towarzystwa rolnicze i leśne, oraz Izby handlowe zajęły się wcześniej rozbiorem tej sprawy, a następnie z osobna, lecz w zasadniczej zgodności pomiędzy sobą, wystąpiły ze zdaniem o potrzebach kraju w tej sprawie, w obec reprezentacyi parlamentarnej jak i władz rządowych i autonomicznych.

W tym celu Komitet Towarzystwa gospodarskiego sprosił delegatów wymienionych wyżej instytucyj, na konferencyę, która odbyła się 11. lipca 1890 r., a na której reprezentowali Towarzystwo leśne, uproszeni przez Wydział: pp. E. Hołowkiewicz i dr. Małachowski.

Towarzystwo tatrzańskie uchwaliwszy w r. 1890, wniesienie memoriału do Rządu z prośbą o rozciągnięcie osobli-

wszej opieki nad lasami pokrywającymi stoki południowe gór karpackich, udało się do Wydziału Towarzystwa leśnego z prośbą o przedłożenie c. k. Namiestnictwu analogicznej petycji. Wezwaniu temu, które najlepiej świadczy o nader produktywnej i godnej najgorętszego poparcia działalności Towarzystwa tatrzańskiego, uczyniono jak najchętniej zadość, uznając nadzwyczajną ważność tej sprawy dla kraju i wniesiono memoriał odpowiedni do c. k. Namiestnictwa.

Niższo-austryackie Towarzystwo dla ochrony łowiectwa udało się w r. 1893, do Wydziału Towarzystwa leśnego z prośbą o poparcie memoriału swego w sprawie zmiany niektórych nieodpowiednich postanowień projektu nowej ustawy karnej co do kradzieży zwierzyny, — wniesionego do nieustającej Komisji Izby deputowanych dla obrad nad projektem nowej ustawy karnej.

Wydział Towarzystwa leśnego powierzył referat tej sprawy Drowi Małachowskiemu, a w myśl wniosków tegoż, uchwalił poprzeć memoriał niższo-austryackiego Towarzystwa dla ochrony zwierzyny i wniósł w tym celu analogiczną petycję do wspomnianej komisji nieustającej, a zarazem przesłał odpis petycji galicyjskiemu Towarzystwu łowieckiemu z wnioskiem wspólnego i zgodnego działania w tej sprawie.

Towarzystwo leśne, od pierwszego roku istnienia, bierze przez delegatów swych udział w kongresie leśnym, co roku prawie w Wiedniu się odbywającym, a delegaci jego postępują na kongresie w myśl instrukcji udzielanej im przez Wydział Towarzystwa. Wydział polecił delegatowi na kongres w r. 1893, p. K. Achtowi, aby poruszył tam kwestyę wprowadzenia w życie §. 22 ustawy lasowej i żądał postawienia tej sprawy na porządku dziennym następnego kongresu. P. K. Acht przedstawiając członkom kongresu ważność wprowadzenia w życie tego paragrafu wymagającego, aby dla lasów odpowiedniej rozległości ustanowieni być musieli kwalifikowani gospodarze leśni, wskazał na gwałtowną potrzebę oznaczenia tej »odpowiedniej rozległości« (hinreichende Grösse) w kraju naszym i oświad-

*

czył, że Towarzystwo leśne galicyjskie chętnie obejmie referat tej sprawy na następnym kongresie. Kongres przyjął jednogłośnie temat ten na porządek dzienny obrad przyszłego kongresu i powierzył referat galicyjskiemu Towarzystwu leśnemu. Wydział Towarzystwa mianował referentem tej sprawy p. K. Achta, ale na posiedzeniu z d. 20 i 29 grudnia 1892 r. uchwalił z powodu przygotowawczych prac około Wystawy krajowej, cofnąć na razie swój referat i zawiadomił o tej uchwale komitet wykonawczy kongresu, który znów odroczył termin odbycia się kongresu następnego na rok 1895.

Towarzystwo leśne reprezentował Wydział jego w szeregu deputacyj, które Najdostojniejszy Arcyksiążę Rudolf podczas pobytu we Lwowie, jakoteż Najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik przebywający w tem mieście przy sposobności otwarcia Wystawy krajowej przyjąć raczył.

W tem miejscu wspomnieć także należy z uznaniem, że bratnie Stowarzyszenia w Monarchii, oraz Towarzystwo gospodarskie w Poznaniu, z wielką życzliwością i serdecznością nawiązały stosunki z Towarzystwem leśnym galicyjskiem, przez wymianę za Sylwana czasopism wydawanych przez siebie, branie udziału w Walnych Zgromadzeniach Towarzystwa przez swych delegatów, a także — jak już wyżej wykazano — udawano się do Towarzystwa o poparcie petycyj i memoriałów.

Towarzystwo leśne galicyjskie w dwunastoletnim okresie od 1882 do 1894 roku, brało przez swych reprezentantów udział w obradach: Walnych zgromadzeń i Rady ogólnej c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, Walnych zgromadzeń krakowskiego Towarzystwa gospodarczo-rolniczego, morawsko-śląskiej i bukowińskiej Sekcyi leśnej, Towarzystwa leśnego państwowego (Reichsforstverein), dalej Towarzystw leśnych: czeskiego, cieszyńskiego, niższo-austryackiego, wyższo-austryackiego, styryjskiego, kraińskiego, karyntyjskiego, słoweńsko-kroackiego, tyrolsko-vorarlbergskiego, zapraszając w zamian delegatów tych Towarzystw na swoje zgromadzenia. Oprócz tego brało udział w ankietach w sprawie czynności leśnych

stacyj doświadczalnych i — o czem już wyżej nadmieniono — w obradach kongresu leśnego w Wiedniu się odbywającego.

Wspomnieć także wypada, że Towarzystwo leśne przystąpiło w poczet członków »Towarzystwa do utworzenia Muzeum gospodarstwa rolnego i leśnego w Wiedniu«, utworzonego w r. 1890 i brało przez delegatów swych udział w obradach członków tegoż Towarzystwa.

Dalej reprezentowane było Towarzystwo: na V. Zjeździe lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie w roku 1888, na międzynarodowym kongresie rolniczo-leśnym podczas Wystawy wiedeńskiej w r. 1890, na obchodzie 75-cio letniego jubileuszu założenia Akademii leśnej w Mariabrunn, który odbył się w r. 1888; w tymże roku na uroczystym zebraniu austriackiego państwowego Towarzystwa leśnego, odbytem w celu uczczenia obchodu jubileuszu czterdziesto-letniego panowania N. Cesarza Franciszka Józefa, w otwarciu wystawy ogrodniczo-pszczelniczej we Lwowie w r. 1891 itd. itd.

Przesłano również życzenia w dniu obchodu 25-cio letniej pracy zawodowej ś. p. prof. dra Maksymiliana Nowickiego w r. 1889, w dniu jubileuszu Karola Brzozowskiego, poety i miłośnika lasów w r. 1889, p. Alberta Böde, członka honorowego Towarzystwa, obchodzącego w r. 1893, 25-cio lecie pracy zawodowej i zasłużonego leśnika Józefa Wesselego, w dniu 80-cio letniej uroczystości urodzin jego itd. itd.

Uważamy za swój obowiązek zakończyć krótkie to sprawozdanie, uczczeniem w tem miejscu pamięci zmarłych, w okresie dwunastoletnim, członków Towarzystwa. Wykaz ich umieszczono na tablicy F. Na tem miejscu podnieść musimy wielkie straty, jakie poniosło Towarzystwo przez śmierć ś. p. swych członków honorowych: Władysława księcia Czartoryskiego, zmarłego w roku bieżącym, Alfreda hr. Potockiego, zmarłego w roku 1889 i nieodżałowanej pamięci Artura hr. Potockiego, zmarłego w r. 1890; jako też przez zgon Edwarda Weigla pierwszego sekretarza Towarzystwa i jednego z jego założycieli ¹⁾, dalej w r. 1887

¹⁾ Urodzony w r. 1844, ukończył w 20-tym roku życia Akademię leśną w Mariabrunn, następnie wstąpił w służbę leśną rządową, w której dosłużył się stopnia c. k. wicelustratora. Zmarł 15 stycznia 1886 r. Był to mąż nadzwyczaj

przez śmierć Wincentego Gebauera, dyrektora lasów hr. Alfreda Potockiego, członka Wydziału Towarzystwa począwszy od tegoż założenia, który mimo, że cudzoziemiec z urodzenia, całym sercem umiłował kraj i lasy nasze, cichy i skromny, o wysokim wykształceniu fachowem, zajmował między leśnikami kraju pierwszorzędne stanowisko. Gustaw Lettner c. k. krajowy inspektor lasów, członek Wydziału Towarzystwa od r. 1882¹⁾, zmarł 8 stycznia 1890; w tymże roku zmarł Dr. Kajetan Orlecki c. k. emer. radca dworu, długoletni członek Kuratoryi lwowskiej Szkoły leśnej, który, jakkolwiek nie był leśnikiem z powołania, brał żywy udział w pracach Towarzystwa, popierając je często swą radą. Przy końcu tegoż roku, zmarł także członek Wydziału Towarzystwa w latach 1883—86, ś. p. Jan Göttman, nadleśniczy skarbu Izdebnickiego, ur. w r. 1813, Niemiec, lecz kraj nasz kochający i widzący w nim drugą swą ojczyznę.

Ogromną stratą dla Towarzystwa był zgon ś. p. Dra Tomasza Staneckiego, profesora Uniwersytetu lwowskiego i docenta kraj. Szkoły leśnej we Lwowie. Mąż ten kochający lasy, przyjaciel leśników, brał żywy udział w pracach Towarzystwa jako członek Wydziału. Nie mówiąc już o tylu innych zasługach zmarłego, podnieść muszę jego działalność około zbadania wpływu lasów na klimat a w szczególności około wprowadzenia w życie stacyj fenologicznych, dla których opracował instrukcję; zakończył życie 8-go stycznia 1892. Ś. p. Emil Hołowkiewicz, niestrudzony pracownik na polu zalesienia wydm piaszczystych w kraju, płodny i ulubiony współpracownik Sylwana, członek Wydziału Towarzystwa od pierwszego roku istnienia

w zawodzie swym zamiłowany, prawego i szlachetnego charakteru, któremu Towarzystwo zawdzięcza wiele w pierwszych latach istnienia.

¹⁾ Urodził się w r. 1819 w Wiedniu i poświęcił się początkowo służbie wojskowej. W bardzo krótkim czasie dosłużył się stopnia c. k. kapitana w sztabie jeneralnym. W r. 1848 wystąpił z armii, a w r. 1853 objął posadę dyrektora lasów w dobrach hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego. W r. 1857 złożył we Lwowie egzamin na samoistnego gospodarza leśnego, w r. 1872 otrzymał nowo utworzoną posadę c. k. inspektora lasów w Galicyi, na której pozostawał aż do śmierci.

²⁾ Urodził się 12 kwietnia 1839 r., ukończył akademię leśną w Schemnitz w r. 1862, wstąpił następnie do służby państwowej, w której doprowadził do stopnia c. k. lustratora. Z pomiędzy licznych prac zmarłego wymieniamy: Wędrówki po kraju, Obrazy fizyograficzne Galicyi, Las na Podolu, Flora leśna i w. i., oraz premiiowane na konkursie Towarzystwa: „Echa z lasów dębowych“.

tegoż, zmarł 9 lutego 1892 r.²⁾. Walery Maryański, inspektor lasów fundacyi hr. Skarbka, cichy, skromny lecz nadzwyczaj czynny, ukochany przez wszystkich kolegów w zawodzie, członek Wydziału Towarzystwa, zmarł 12 października 1893 r.

Nakoniec wypada poświęcić kilka słów wspomnienia dwom weteranom zielonego cechu, którzy do ostatniej chwili swego życia wytrwali na posterunku. Mam na myśli ś. p. Józefa Lehra i Kazimierza Rosinkiewicza, którzy należąc jeszcze do Sekcyi leśnej przy c. k. Towarzystwie gospodarskiem, natychmiast po ukonstytuowaniu się Towarzystwa leśnego galicyjskiego doń przystąpili.

Życiorys pierwszego podałem wyżej, drugi zaś ś. p. Kazimierz Rosinkiewicz, długoletni emerytowany nadleśniczy w dobrach księcia Sapiechy, zmarł przeżywszy lat 66 w Jezierzanach dnia 18 listopada 1891. Nie mówiąc już o zasługach zmarłego na polu pracy zawodowej praktycznej, wspomnieć należy o udziale jego w usiłowaniach podniesienia i ożywienia polskiej literatury fachowej, podjętych przez Sekcyę leśną przy c. k. Towarzystwie gospodarskiem, czego dowodem artykuły zamieszczone w Rozprawach Sekcyi leśnej i c. k. Towarzystwa gospodarczego.

Kończę tę żałobną kronikę, którą choć w drobnej części uczcić chciałem zasługi wymienionych mężów około Towarzystwa, nauki i w ogóle leśnictwa krajowego, wyrażając cześć ich pamięci i życzenie: oby im ziemia lekka była, którą ukochali i dla której pracowali.

W krótkości, całkiem obiektywnie staraliśmy się wymienić wszelkie sprawy ważniejsze, załatwione przez Towarzystwo leśne galicyjskie w 12-letnim okresie jego istnienia, aby Czytelnika przynajmniej w ogólnych zarysach zaznajomić z celami i dążnością Towarzystwa.

Przekonać się można, że Towarzystwo, o ile to w siłach jego leżało, starało się nie spuszczać z oka żadnej gałęzi gospodarstwa lasowego, wszystkie jednakową otaczając opieką, a przede wszystkim, starało się wywalczyć sobie — jako reprezentacyi leśnictwa, stanowisko poważne w obec władz rządowych i autonomicznych i w obec ogółu, w ten sposób i stan

leśniczy przez większość społeczeństwa naszego do niedawna, za coś podrzędnego i niższego uważany pozyskał więcej uznania za swą ciężką i niezmiernie dla kraju ważną działalność.

Dobro kraju, polepszenie stanu lasów ojczystych i leśnictwa, oto hasło, pod jakim działało Towarzystwo leśne przez pierwszych dwanaście lat swego istnienia. Oby za drugich lat dwanaście Towarzystwo wykazać mogło więcej i ważniejszych zdobyczy.



Tablica A.

Zestawienie miejsc, czasu i porządków dziennych Waln. Zgromadzeń Tow.

L. p.	Dnie i miejsce zgromadzenia	Miejsce i dzień wycieczki	Porządek dzienny	Uwaga
I.	Lwów 4 i 5 wrze- śnia 1882.	Wysta- wa w Prze- myślu, 5 wrze- śnia.	1. Ukonstytuowanie się Towarzystwa. 2. Uchwała co do wydawnictwa czasopisma.	
II.	Kra- ków od 26 do 28 lipca 1883.	Wy- dział Myśla- chowi- cki la- sów hr. Ten- czyń- skiego, 26 lip- ca.	27. lipca; 1. O racjonalnem odmładnianiu drzewostanów dębowych (ref. Antoni Góralczyk ¹). 27. lipca; 2. Projekt zakupu najważniejszych lasów ochronnych na własność kraju (ref. c. k. radca leśny Lettner). 28. lipca; 3. Sprawozdanie z wycieczki (ref. A. Nowicki). 4. O uprawie łożyn koszykarskich (ref. Jan Göttman). 5. O środku uczynienia drzewa niepalnem (ref. Bogdan Hoff).	¹) W miej- sce nie- obecnego referenta p. Stan. Piotrow- skiego.
III.	Prze- myśl od 27 do 29 wrze- śnia 1883.	Rewir Śliwni- cki, la- sów pań. Kra- czyń- skiego, 28 wrze- śnia.	27. września; 1. Las w obronie własnej w obec spornych zdań o jego wpływie na klimat (ref. pr. dr. T. Stanecki). 27. września; 2. W ostatnich trzydziestu latach wzięto się w kraju do uprawy modrzewia na większą skalę. Jakie zebrano doświadczenia: a) w ogólności co do sposobu wykonania i udania się upraw modrzewiowych w rozmaitych siedliskach; b) jaki jest przyrost jego w stanie czystym i w pomieszaniu z innymi rodzajami drzew, w porównaniu z sosną, świerkiem i jodłą w siedlisku jednakowym; c) jaka jest jakość i użyteczność techniczna drewna modrzewiowego w ogólności i w porównaniu z sosną, świerkiem i jodłą w siedlisku jednakowym? (Ref. Jan Ligman). 3. W wielu okolicach kraju podniósł się znacznie w ostatnich dwudziestu latach stan zwierzyny. Jakie wynikły ztąd z jednej strony korzyści dla ekonomii krajowej w ogólności, a jakie z drugiej strony szkody dla gospodarstwa leśnego. Co należałoby przedsięwziąć celem podniesienia ekonomicznego znaczenia łowiectwa i jakie byłyby wskazane środki ochronne przeciw uszkodzeniu lasów od zwierzyny? (Ref. Kazimierz Remiszewski). 4. Kilka słów o ekwiwalentach gminnych (Ref. A. Broniewski). 5. Projekt uratowania lasów tatrzańskich, a szczególnie zakopańskich, od grożącego im zniszczenia. (Ref. G. Lettner). 6. Jakie rodzaje drzew zagranicznych wpro-	

L. p.	Dnie i miejsce zgromadzenia	Miejsce i dzień wycieczki	Porządek dzienny	Uwaga
			<p>wadzono do lasów galicyjskich; — które z nich pod względem wytrwałości, przyrostu lub jakości, zasługują na rozpowszechnienie. Czy znajdują się u nas znaczniejsze drzewostany akacyjowe; w jakim są wieku i jaki mają przyrost. Czy pod względem trwałości drewna akacyowego w ziemnych budowlach czyniono jakie doświadczenia. Czy znajduje się u nas w szkółkach leśnych lub w ogrodach Jesion kalifornijski (<i>Acer negundo californica</i>) i czy bez znacznego uszkodzenia przetrwał ciężką zimę w 1879 roku? (Ref. J. Kudasiewicz).</p> <p>7. Sprawozdanie z wycieczki (ref. J. Ligman).</p> <p>8. O ogólnych stosunkach leśnych, oraz o szkodach wyrządzonych przez klęski elementarne i owady szkodliwe, w r. 1883/4, (ref. A. Nowicki).</p>	
IV. ¹⁾	Lwów od 11 do 13 września 1886.	Lasy miasta Lwowa w Hołosku i Brzuchowicach, 12 września.	<p>11. <i>wrzesnia</i>; 1. O ile spostrzeżenia fenologiczne przyczyniają się do zbadania klimatu kraju (ref. pr. Dr. Stanecki).</p> <p>13. <i>wrzesnia</i>; 2. O piaskach lotnych w Galicyi (ref. G. Lettner).</p> <p>3. Sprawozdanie z wycieczki (ref. P. Hirsch).</p> <p>4. Ważność stacyj doświadczalnych dla nauki i praktyki (ref. Henryk Strzelecki).</p> <p>5. Doniesienia z dziedziny gospodarstwa leśnego w ogóle, a w szczególności o stanie odnowień leśnych, oraz o klęskach elementarnych i szkodach zrzadzonych przez zwierzynę i t. d. (ref. J. Ligman).</p>	<p>¹⁾ W r. 1885 z powodu pożaru Stryja walne zgromadzenie odbyć się nie mogło.</p>
V.	Tarnów od 24 do 26 września 1887.	Lasy wierżchosławickie hrabstwa Tarnowskiego, 25 września 1887.	<p>24. <i>wrzesnia</i>; 1. Sprawozdanie z jednorocznych obserwacyj w stacyach meteorologicznych założonych przez c. k. Ministerstwo rolnictwa we wschodniej Galicyi na Podolu. (ref. S. Piotrowski).</p> <p>2. O postępie robót około zalesienia pustyni w Galicyi (ref. G. Lettner).</p> <p>3. O zastawach czyli rzeszółkach do chwytania drzewa spławionego luźnie ze względu na ulepszenia poczynione ze strony dyrektora lasów i domen państw. galic. p. Józefa Glanza (ref. A. Zabokrzycki).</p> <p>26. <i>wrzesnia</i>; 4. Doniesienia z dziedziny gospodarstwa lasowego i t. d. (jak wyżej) (ref. J. Ligman).</p> <p>5. O gospodarstwie stawowem w lasach (ref. W. Habicht).</p> <p>6. Sprawozdanie z wycieczki (ref. A. Nowicki).</p> <p>7. O stacyach doświadczalnych leśnych (ref. H. Strzelecki ¹⁾).</p>	<p>¹⁾ W zastępstwie odczytał referat pr. dr. Stanecki</p>

L. p	Dnie i miejsce zgromadze- nia	Miejsce i dzień wycieczki	Porządek dzienny	Uwaga
VI.	Kołomyja od 20 do 22 sier- pnia 1888.	Lasy c. k. okręgu gosp. Kniaź- dwór, Pecze- niżyn; Słobo- da run- gurska, 21 sier- pnia 1888.	<p>20. <i>sierpnia</i>; 1. Sprawozdanie z dziedziny gosp. lasowego i t. d. (jak wyżej) (ref. J. Ligman).</p> <p>2. O odnowieniu lasów dębowych i użytkowaniu dębiny (ref. L. Krokowski).</p> <p>22. <i>Sierpnia</i>; 3. O budowie dróg lasowych wobec dzisiejszego postępu (ref. A. Zabokrzycki).</p> <p>4. O krajowej doświadczalni leśnej (ref. H. Strzelecki).</p> <p>5. Sprawozdanie z wycieczki (ref. Kowalski).</p>	
VII.	Lwów od 29 do 31 sier- pnia 1889.	Lasy pań- stwa Skole, 30 sier- pnia 1889.	<p>29. <i>sierpnia</i>; 1. O przyczynie kultury sztucznej w lasach i zakładaniu szkółek (ref. J. Ligmann).</p> <p>2. O tępieniu pędaków za pomocą narzędzia wynalezionej we Francji (ref. J. Ligmann).</p> <p>3. O stacyach doświadczalnych (ref. H. Strzelecki).</p> <p>4. Rzec o rębieniu przejaśniającym na sposób Seebacha (ref. K. Acht).</p> <p>5. Doniesienia z dziedziny gosp. lasowego i t. d. (jak wyżej) (ref. J. Ligmann).</p> <p>6. Sprawozdanie z wycieczki (ref. F. Klusiok).</p>	
VIII.	Rze- szów od 14 do 16 wrze- śnia 1890.	Lasy ordynacyi łańcu- ckiej, 15 wrze- śnia 1890.	<p>14. <i>września</i>; 1. O przyczynach ustępowania świerka na niżu zachodnim Galicyi (ref. J. Ligman).</p> <p>2. O administracyi i rachunkowości w lasach ordynacyi łańcuckiej, jako wzorze samoistnego stanowiska leśnictwa (ref. F. Reichard).</p> <p>3. O międzynarodowym rolniczo-leśnym kongresie w Wiedniu (ref. W. Tyniecki).</p> <p>16. <i>września</i>; 4. O potrzebie kursów dla podrzędnej służby leśnej (ref. Dobrucki¹⁾).</p> <p>5. Doniesienia z dziedziny gosp. lasowego itd. (jak wyżej) (ref. J. Ligman).</p> <p>6. Sprawozdanie z wycieczki (ref. A. Góralczyk).</p> <p>7. O postępie zabudowań potoków górskich (ref. Martyniec).</p>	<p>¹⁾ w zastępstwie nieobecnego E. Hołowkiewicza.</p>
IX.	Stryj od 17 do 19 sier- pnia 1891.	Lasy c. k. okrę- gów gosp. Bole- chów i Liso- wice, 16 sier- pnia 1891.	<p>17. <i>sierpnia</i>; 1. Sprawozdanie komisji krajowej dla doświadczeń leśnych z czynności w czasie od 1. sierpnia 1890 do końca lipca 1891 (ref. F. Klusiok).</p> <p>2. O higienicznym znaczeniu powietrza leśnego i lasu w ogóle (ref. E. Węgrzynowski).</p> <p>3. O zarybianiu stawisk i jezior leśnych (ref. pr. Warchoł).</p> <p>4. Wyniki dotychczasowych prób aklimatyzacji obcych drzew w Europie, ze szczególnem uwzględnieniem naszego kraju (ref. W. Tyniecki).</p>	

L. p.	Dnie i miejsce zgro- madze- nia	Miejsce i dzień wycie- czki	Porządek dzienny	Uwaga
			<p>19. sierpnia; 5. Sadownictwo w zastosowa- niu do leśnictwa (ref. A. Broniewski). 6. Sprawa kwestyonarza ułożyć się mającego dla spostrzeżeń leśnych (ref. J. Ligman). 7. Czy i w jakich wypadkach pasza bydła rogoatego w zapustach może być pomocną kulturze leśnej (ref. H. Strzelecki ¹⁾). 8. Sprawozdanie z wycieczki (ref. S. Dobrzański). 9. Sprawozdanie z dziedziny gospod. laso- wego i t. d. (jak wyżej) (ref. J. Ligman).</p>	<p>¹⁾ Referat napisany przez H. Strzelec- kiego przedło- żył p. Siemino- wicz.</p>
X. ¹⁾	Kra- ków od 16 do 18 sier- pnia 1892.	Lasy gware- ctwa Jawo- rzań- skiego wydz. Cięż- kowice, 17 sier- pnia 1892.	<p>16. sierpnia; 1. O znaczeniu dzikiego spławu dla lasów górskich (ref. E. Węgrzynowski). 2. Doniesienia z dziedziny gosp. lasowego i t. d. (jak wyżej) (ref. J. Ligman). 18. sierpnia; 3. Sprawozdanie z wycieczki (ref. S. Dobrzański).</p>	

Tablica B.

Członkowie Wydziału Towarzystwa od r. 1882.

Prezes:

Roman hr. Potocki ordynat na Łańcucie, członek Izby Panów i t. d. (od r. 1882).

Pierwszy wiceprezes:

Juliusz Siegler d'Eberswald (od r. 1882 do 1886).

Henryk Strzelecki (od r. 1886)

Drugi wiceprezes:

Henryk Strzelecki (1883 do 1886).

Józef Glanz (od r. 1886).

Sekretarz:

Edward Weigel (1882 do 1885) † 15 stycznia 1886 r.

Romuald Makarewicz (od r. 1885).

Członkowie Wydziału:

Kazimierz Acht (od r. 1891).

Jerzy hr. Borkowski (od r. 1892).

Wincenty Gebauer (1882 do 1887) † w li-
pcu 1887.

Józef Glanz (1883 do 1886).

Antoni Góralczyk (od r. 1890).

Jan Göttmann (1883 do 1886) † w gru-
dniu 1890.

¹⁾ W roku 1893 z powodu cholery nie odbyło się zwołane do Stanisła-
wowa zgromadzenie..

Karol Gretschi (1883 do 1887).
 Piotr Hirsch (od r. 1886).
 Emil Hołowkiewicz (1882 do 1892) † 9.
 lutego 1892.
 Józef Kudasiewicz (1883 do 1886).
 Gustaw Lettner (1886 do 1890) † 8 sty-
 cznia 1890.
 Jan Ligman (od r. 1883).
 Jan Lizak (od r. 1892).
 Romuald Makarewicz (od r. 1882) pełni
 funkcyę sekretarza od r. 1886.
 Walery Maryański (od 1889 do 1893)
 † 12 października 1893.
 Dr. Godzimir Małachowski (od r. 1886).

Aleksander Nowicki (1882 do 1886).
 Feliks Pławicki (1887 do 1889).
 Franciszek Reichard (od r. 1887).
 Antoni Romański (od r. 1891).
 Alfred Rosenberg (1886 do 1887).
 Dr. Tadeusz Rutowski (1889 do 1892).
 August Schellenberg (1886 do 1889).
 Roderyk Schupp (1886 do 1888).
 Dr. Tomasz Stanecki (od r. 1883 do
 1891) † 8 stycznia 1891.
 Stanisław Szczepanowski (1888 do
 1891).
 Władysław Tyniecki (od r. 1882).

Tablica C.

Członkowie Towarzystwa podług zawodów.

Rok	Właściciele lasów	Leśnicy w służbie		Korporacye, członkowie różnych za- wodów	Razem
		prywatnej	rządowej		
1882	44	345	122	60	571
1883	90	450	147	92	779
1886	99	459	105	67	730
1889	92	413	129	57	691
1891	91	413	113	43	660
1894	105	423	141	55	724

T a b l i c a D.

I. Zestawienie dochodów wydawnictwa czasopisma „Sylwan“.

W roku:	D o c h o d y										W y d a t k i											
	dziela się na										dziela się na											
	od członków		od obcych		Zasiłki i dary		Przygodne		Razem		Honoracya autorskie		Płaca redaktorska		Ekspedycya		Druk		Rozmaite		Razem	
	prenumerata																					
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1882	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1883	1064	50	181	95	516	02	23	34	1788	81	508	73	350	—	213	60	1024	44	—	—	2096	77
1884	1136	—	207	75	400	—	7	55	1751	30	383	96	338	—	265	09	1026	67	5	99	2019	71
1885	864	50	147	23	100	—	7	80	1119	53	173	36	328	25	225	89	948	59	54	74	1730	83
1886	1047	94	221	07	100	—	15	69	1384	70	476	26	202	36	203	48	826	74	11	25	1720	09
1887	841	50	211	72	400	—	37	32	1490	54	394	92	300	—	168	—	768	09	—	—	1631	01
1888	921	67	232	62	100	—	34	84	1289	13	227	92	300	—	220	—	774	99	12	—	1534	91
1889	1080	—	241	57	200	—	62	70	1584	27	332	16	300	—	220	—	833	92	11	20	1697	28
1890	1170	26	216	60	227	39	90	13	1704	38	256	93	300	—	220	—	913	66	23	15	1713	74
1891	951	50	176	88	100	77	136	47	1365	62	276	67	300	—	240	—	855	17	16	10 ¹ / ₂	1687	94 ¹ / ₂
1892	1063	18	52	37	300	50	151	18	1567	23	512	44	300	—	240	—	1035	76	68	80	2157	—
1893	976	10	287	53	201	50	143	54	1608	67	525	35	300	—	240	—	995	11	68	05	2128	51
Razem	11.117	15	2.177	29	2.646	18	713	56	16654	18	4.068	70	3.318	61	2.456	06	10003	14	271	28 ¹ / ₂	20117	79 ¹ / ₂

II. Zestawienie dochodów i wydatków Towarzystwa leśnego galicyjskiego.

W roku	Dochody										Wydatki									
	dziela się na						Dochód bez zapasu	Zapas kasowy		dziela się na						Razem				
	Wpłaty członków		Zasiłki i dary		Przygodne					Koszta zgromadzenia		Portorya i stemple		Rozmaite ¹⁾				Niedobór „Sylwana“		
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.		
1882	1208	50	—	—	6	21	1214	71	—	—	79	36	39	89	342	11	11	50	472	86
1883	1364	55	—	—	—	—	1364	55	741	85	169	57	95	83	501	25	307	96	1074	61
1884	1201	—	—	—	26	24	1227	24	1031	78	294	32	105	12	816	88	268	41	1484	73
1885	852	46	—	—	146	—	998	46	774	29	²⁾	—	51	52	533	12	611	30	1195	94
1886	1459	75	—	—	58	20	1517	95	576	82	225	25	95	85	741	85	335	39	1398	34
1887	1070	25	4	24	36	95	1111	44	696	43	278	28	107	68	531	77	140	47	1058	20
1888	1115	56	2	65	74	60	1192	81	749	67	216	74	125	58	542	38	245	78	1130	48
1889	1292	22	—	50	161	12	1453	84	812	—	225	63	100	60	715	84	113	01	1155	08
1890	1373	68	96	60	66	56	1536	84	1110	76	298	33	112	53	1025	76	9	36	1445	98
1891	1279	94	7	41	48	59	1335	94	1201	62	247	80	193	95	950	77	322	32 ^{1/2}	1714	84 ^{1/2}
1892	1172	75	22	35	159	65	1354	75	822	71 ^{1/2}	216	36	101	01	1120	97	589	77	2028	11
1893	1187	05	22	27	293	64 ^{1/2}	1502	96 ^{1/2}	149	35 ^{1/2}	108	02	95	17	846	95 ^{1/2}	409	22	1459	36 ^{1/2}
R a z e m	14.557	71	156	02	1.077	76^{1/2}	15.811	49^{1/2}	8.667	29	2.359	66	1.224	73	8.669	65^{1/2}	3.364	49^{1/2}	15.618	54

¹⁾ Rubryka „rozmaite“ zawiera: Płaca funkcyonaryusza, najem ubikacyi i usługa, ogłoszenia, druk i papier, premiowanie dzieł konkursowych, koszta współudziału w kongresie, nieprzewidziane, nadzwyczajne i t. d.

²⁾ Walne zgromadzenie nie odbyło się.

Tablica E.

Wykaz wydawnictw Towarzystwa.

- 1—3. Statut Towarzystwa leśnego galicyjskiego. Lwów 1878, 1884, 1887. (Trzy wydania).
4. Sprawozdanie Wydziału Towarzystwa leśnego galicyjskiego, z roku 1885 i 1886 przedłożone IV. Walnemu Zgromadzeniu, Lwów 1886.
5. — Wydziału Towarzystwa z czynności za r. 1886/87. Lwów 1887.
6. — z czynności Wydziału Towarzystwa za r. 1887/88. Lwów 1888.
7. — z czynności Wydziału Towarzystwa za r. 1888/89. Lwów 1889.
8. — z czynności Wydziału Towarzystwa za r. 1889/90. Lwów 1890.
9. — z czynności Wydziału Towarzystwa za r. 1890/91. Lwów 1891.
10. — z czynności Wydziału Towarzystwa za r. 1891/92. Lwów 1892.
11. — z czynności Wydziału Towarzystwa za r. 1892/93. Lwów 1892.
12. Sprawozdanie z IV. Walnego Zgromadzenia Towarzystwa we Lwowie. Lwów 1886.
13. Sprawozdanie z obrad V. Waln. Zgromadzenia Towarzystwa w Tarnowie, Lwów 1888.
14. — stenograficzne z obrad VI. Walnego Zgromadzenia Towarzystwa w Kołomyży. Lwów 1888.
15. — stenograficzne z obrad VII. Walnego Zgromadzenia Towarzystwa we Lwowie. Lwów 1890.
16. — stenograficzne z obrad VIII. Walnego Zgromadzenia Towarzystwa w Rzeszowie. Lwów 1890.
17. — stenograficzne z obrad IX. Walnego Zgromadzenia Towarzystwa w Stryju. Lwów 1891.
18. — stenograficzne z obrad X. Walnego Zgromadzenia Towarzystwa w Krakowie. Lwów 1892.
19. Pamiętnik z wycieczki Towarzystwa do lasów wydziału Myślichowickiego w hrabstwie Tenczyńskim, odbytej w miesiącu lipcu 1883 roku. Skreślony przez Aleksandra Nowickiego. Kraków 1883.
20. Krótki opis rewiru Śliwnickiego, należącego do lasów państwa Kraszczyńskiego, oraz przewodnik do wycieczki galic. Towarzystwa leśnego, odbyć się mającej dnia 28 września 1884, z mapą przeglądową. We Lwowie 1884. (Napisał Antoni Kauss).
21. Przewodnik wycieczki galic. Towarzystwa leśnego do lasów miejskich w Hołosku i Brzuchowicach, skreślił Roderyk Schupp, inspektor lasów miejskich. Lwów 1886. Nakładem król. stoł. miasta.
22. Przewodnik do wycieczki gal. Towarzystwa leśnego, do lasów hrabstwa Tarnowskiego, w miesiącu wrześniu 1887 r. odbyć się mającej. Z mapą wydziału Wierzchosławice. W Tarnowie 1887. (Nakładem Zarządu leśnego, napisał Franciszek Pauer).
23. Statystyczny i topograficzny opis lasów c. k. okręgu gospodarczego Książdów, zarazem przewodnik wycieczki Towarzystwa leśnego galicyjskiego projektowanej na 21 sierpnia 1888. Lwów 1888. (Nakładem c. k. Dyrekcji dóbr).
24. Przewodnik do wycieczki galic. Towarzystwa leśnego odbytej do lasów

- Państwa Skolskiego w sierpniu 1889, z mapą okręgu ochronnego Kobylec. Lwów 1889. (Nakład Dyrekcyi lasów Skolskich, napisał A. Weissbach).
25. Przewodnik do wycieczki gal. Towarzystwa leśnego do lasów ordynacyi Łańcuckiej w miesiącu wrześniu 1890 r. odbyć się mającej. Z 4 mapami, w Łańcucie. (Nakładem Zarządu leśnego) 1890 r.
 26. Statystyczny i topograficzny opis lasów c. k. okręgu gospodarczego Bolechów, przytem przewodnik wycieczki gal. Towarzystwa leśnego projektowanej na 18 sierpnia 1891 r. do lasów kameralnych Bolechowa i Lisowic. Lwów, nakładem gal. c. k. Dyrekcyi dóbr i lasów skarbowych.
 27. Objaśnienie do wycieczki gal. Towarzystwa leśnego do lasów gwarectwa Jaworzańskiego. Wydział Ciężkowice. Arkusz fol. lit.
 28. Spis czynnych członków Towarzystwa leśnego galicyjskiego w roku 1887. Lwów 1887.
 29. — czynnych członków Towarzystwa leśnego galic. w r. 1891. Lwów 1891.
 30. Instrukcyja dla leśników zajmujących się spostrzeżeniami fenologicznymi. Lwów 1885. (Opracował prof. Dr. Tomasz Stanecki).
 31. Sylwan. Czasopismo miesięczne dla leśników i właścicieli ziemskich, organ galic. Towarzystwa leśnego, od r. 1883 do 1883. Tomów XI.
 32. Acht Kazimierz. Reminiscencye w sprawie założenia Wydziału rolniczego na uniwersytecie Jagiellońskim. Lwów 1889.
 33. Broniewski Andrzej. Sadownictwo w zastosowaniu do leśnictwa, odczyt na IX. Walnem zjeździe leśników w Stryju w dniu 19 sierpnia 1891 roku. Lwów 1891.
 34. Hołowkiewicz Emil. Obrazy fizyograficzne Galicyi, wraz z dodatkiem o mechanicznej uprawie gruntu w leśnictwie. Kraków 1887.
 35. — Wędrowki po kraju. Lwów 1887.
 36. — Las na Podolu. Lwów 1890.
 37. — Echa z lasów dębowych. Rozprawa konkursowa premiowana przez Komisję Towarzystwa leśnego. Lwów 1891.
 38. Spausta Władysław. Prastara nowość (Narty-łyże-ski). Lwów 1894.
 39. — Cis. Lwów 1894.
 40. Strzelecki Adolf. Pogląd na powstanie, rozwój i działalność Towarzystwa leśnego galicyjskiego. Z polecenia odnośnej komisji Wydziału tegoż Towarzystwa napisał . . . Lwów 1894.
 41. Tyniecki Władysław. Brudnica mniszka (*Liparis monacha*). Lwów 1891.
 42. — Wyniki dotychczasowych prób aklimatyzacyi obcych drzew w Europie.
 43. Z doświadczalni leśnej. Plan normalny dla robót, w celu zbierania materiału do zestawienia tabel liczb kształtu i miąższości drzew, zatwierdzony rozp. Wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 3 grudnia 1890, l. 15.686/1593. Lwów 1893.

Tablica F.

Wykaz zmarłych członków Towarzystwa¹⁾.

Ksiądz Berwid Franciszek (1889).	Krzemiński Kamil (1887).
Biechoński Stanisław (1892).	Kuszelewski Aleksander (1838).
Biesiadzki Andrzej (1890).	Kwiatkowski Karol (1893).
Borkowski Jan (1891).	Lehr Józef (1892).
Borysowski Rudolf (1891).	Lettner Gustaw (1890).
Bredt Teodor (1889).	Lewiecki Henryk (1887).
Brunicki Józef bar. (1889).	Linde Ferdynand (1890).
Brzezina Jan (1887).	Linderski Hieronim (1890).
Bulanda Ferdynand (1891).	Maryański Walery (1893).
Christiani-Grabieński Henryk (1883).	Mojseowicz Hilary (1888).
Christiani-Kronwald bar. (1892).	Montleart Maurycy, książę (1887).
Czajkowski Władysław (1893).	Nowak Waienty (1892).
Czarnecki Wenanty (1887).	Olszewski Benedykt (1892).
Czartoryski Władysław książę (1894).	Orlecki Kajetan (1890).
Dąbrowski Wacław (1886).	Piwko Zygmunt (1889).
Dąbrowski Włodzimierz (1883).	Potocki Alfred hr. (1889).
Diwischek Leopold (1889).	Potocki Artur hr. (1890).
Dobrzyniecki Włodzimierz (1883).	Prohaska Robert (1892).
Fredro hr. Jan Aleksander (1891).	Reichard Jan (1888).
Friedlein Kasper (1887).	Reichard Wilhelm (1893).
Garbaczyński Witold (1890).	Rosinkiewicz Kazimierz (1890).
Gebauer Wincenty (1887).	Schweska Karol (1892).
Göttmann Jan (1890).	Simon Edward (1889).
Gruszczyński Jan (1888).	Skowroński Emil (1889).
Gutwiński Wincenty (1892).	Sobota Józef Karol (1888).
Hawle August (1891).	Stachnik Mateusz (1893).
Hołowkiewicz Emil (1892).	Stanecki Tomasz dr. (1890).
Hryniewicz Stanisław (1892).	Stroński Józef (1884).
Hupka Kazimierz (1888).	Strzelbicki Jan (1884).
Jetl Wincenty (1891).	Sufczyński Nicefor (1890).
Kaczanowski Stanisław (1888).	Swaton Franciszek (1885).
Kaczorowski Leonard (1889).	Szuchiewicz Jan (1888).
Kaden Ludwik (1886).	Uryniak Jan (1888).
Kielanowski Tytus (1891).	Weigel Edward (1885).
Kiesl Antoni (1892).	Wilkiewicz Piotr (1892).
Kinda Franciszek (1891).	Winiarski Mieczysław (1889).
Kisielewski Józef (1889).	Wiśniowski Ludwik (1892).
Klocek Józef (1892).	Zenczak Piotr (1892).
Kraus Teofil (1883).	Zucker Zygmunt (1889).
Kropaczek Antoni (1892).	

¹⁾ Daty umieszczone obok nazwiska oznaczają rok śmierci.

Inst. Zool. PAN
Biblioteka

K.14740